Nr. 277 Wtorek, 6 Grudnia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna l. 9; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujący Najwyższy Rozkaz:

Z okazyi pięćdziesięcioletniej rocznicy owego dnia, w którym objąłem naczelne dowództwo nad Moją siłą zbrojną, czuję się spowodowany ustanowić dla tych pułków, których jestem właścicielem od lat co najmniej pięćdziesięciu, Jubileuszowy medal właściciela.

Nadaję tedy ten medal:

Mojemu pułkowi piechoty nr. 1.

Moim czterem pułkom strzelców tyrolskich.

Moim pułkom dragonów Imienia Cesarza Franciszka nr. 1 i nr. 11.

Mojemu pułkowi huzarów nr. 1 i

Moim pułkom ułanów nr. 4 oraz Imienia Cesarza Józefa II. nr. 6.

Medal ten ma być, o ile obdarowane nim zostały wojska piechoty, przypięty do chorągwi pułkowej a w wymienionych pułkach kawaleryi do srebrnej trąbki honorowej.

Dalej zarządzam:

Trąbkom honorowym, które w czasie pokoju mają być używane przy uroczystych tylko okazyach a w wojnie wyjątkowo, okazywać będą pułki które są nią obdarowane takie same honory jak chorągwiom pułkowym (sztandarom).

Trębacz pułkowy, dzierżący trąbkę honorową, ma przy paradach być ustawionym na skrzydle, od którego rozpoczyna się przegląd, względnie defilada — w kolumnie przy pierwszym oddziale — jeden krok z boku od adjutanta pułkowego, który w tym wypadku ma się wysunąć jeden krok przed szarżą skrzydłową pierwszego szeregu.

Niniejsze polecam panu ogłosić w „Dzienniku rozporządzeń“, przyczem zawiadamiam jeszcze pana, że wydatki wynikłe ze sprawienia medali jubileuszowych dla pułków, których jestem właścicielem, oraz srebrnych trąbek honorowych pokryję z Mojej prywatnej szkatuły.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Do Mojego wspólnego Ministra wojny.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany Kuzynie generale kawaleryi Arcyksiążę Józefie!

W tak wysokim stopniu pełna zasług wojskowa działalność, jaką rozwija Wasza Miłość z jednakową zawsze troskliwością, pobudnie Mnie, w chwili gdy Wasza Miłość ukończyłeś pięćdziesiąty rok służby efektywnej, do przywiedzenia na pamięć z tem większą wdzięcznością licznych Pańskich wybitnych usług w wojnie i pokoju, iż Pan obecnie już od lat 30 zajmujesz także stanowisko naczelnego komendanta Mojej węgierskiej obrony krajowej. W radosnych dla Mnie postępach, jakie wykazuje Moja węgierska obrona krajowa we wszystkich gałęziach a o której bojowem wyćwiczeniu Miałem sposobność przekonywać się co roku, widzę z wielkiem zadowoleniem wpływ Pańskiej działalności i pieczy, za co dziękuję z całego serca Waszej Miłości.

Jest Mojem gorącem życzeniem widzieć Waszą Miłość jeszcze długo w pełni sił działającego w sposób błogi dla dobra Mojej węgierskiej obrony krajowej.

Wiedeń, 1 grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany Kuzynie generale kawaleryi Arcyksiążę Józefie!

Nadaję Waszej Miłości wojskowy Krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany Kuzynie generale broni Arcyksiążę Rainer!

Nadaję Waszej Miłości wojskowy Krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany Kuzynie generale broni Arcyksiążę Fryderyku!

Nadaję Waszej Miłości wojskowy Krzyż zasługi w brylantaah.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej

wojskowy krzyż zasługi:

Jego Ces. i Król. Wysokości generał-porucznikowi Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi pozostającemu do dyspozycyi Najwyższej naczelnej komendy;

Jego Ces. i Król. Wysokości generał-porucznikowi Arcyksięciu Eugeniuszowi, komendantowi 25 dywizyi piechoty;

Jego Ces. i Król. Wysokości generał-majorowi Arcyksięciu Ottonowi, komendantowi 10 brygady kawaleryi;

Jego Ces. i Król. Wysokości generał-majorowi Arcyksięciu Leopoldowi Salvatorowi, komendantowi 72 brygady piechoty, i

Jego Ces. i Król. Wysokości Arcyksięciu Ferdynandowi, pułkownikowi 4 pułku tyrolskich strzelców cesarskich;

dalej zamianować:

Jego Królewską Wysokość księcia Albrechta Würtemberskiego, pułkownika pułku dragonów Imienia Cesarza Ferdynanda nr. 4, właścicielem pułku piechoty nr. 73 i

Jego Ces. i Król. Wysokość Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda, właścicielem pułku artyleryi korpuśnej nr. 6.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Thun! Z radosnem zadowoleniem przyjąłem do Mojej wiadomo-

---

170)

KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

II.

(Ciąg dalszy).

— To aż dziw — rzekł stary Wilk. — Jeszczem też takiego człeka nie widział, któryby się z nimi zetknął, a krzywdy i uciemiężenia nie doznał.

— Tak, jak i całe nasze królestwo. — dodał Maćko. — Ni Litwa przed krztem świętym, ni Tatarzy nie byli mu cięższi od tych dyabelskich mnichów.

— Rzetelna prawda, ale bo też wiecie: zbierało się i zbierało, dopóki się nie nazbierało a teraz czasby skończyć, ot jak!

To rzekłszy, stary splunął z lekka w obie dłonie, młody zaś dodał:

— Nie może już inaczej być.

— I pewnie będzie, ale kiedy? — nie nasza w tem głowa, jeno królewska. Może prędko, może nie prędko.... Bóg to wie, a tymczasem trzeba mi do nich jechać.

— A czy nie z wykupem za Zbyszka?

Na wzmiankę, uczynioną przez ojca o Zbyszku, twarz młodego Wilka pobladła w jednej chwili z nienawiści i uczyniła się złowroga.

Lecz Maćko odpowiedział spokojnie:

— Może i z wykupem, ale nie za Zbyszka!

Słowa te wzmogły jeszcze ciekawość obu dziedziców Brzozowej, więc stary, nie mogąc już dłużej wytrzymać, rzekł:

— Wola wasza mówić, albo nie mówić, po co tam jedziecie.

— Powiem! powiem! — rzekł, kiwając głową Maćko. — Ale pierwej powiem wam co innego. Oto, uważcie, po moim wyjeździe Bogdaniec zostanie na opiece Bożej.... Drzewiej, kiedyśmy to oba ze Zbyszkiem wojowali pod księciem Witoldem, miał oko na naszą chudobę opat, ba, trochę i Zych ze Zgorzelic, a teraz nie będzie i tego Strasznie markotno człowiekowi pomyśleć, że po próżnicy zabiegał i pracował.... A przecie rozumiecie jako to bywa: ludzi mi odmówią, granicę zorzą, ze stad też urwie każdy co będzie mógł, i choćby Pan Jezus pozwolił szczęśliwie wrócić, to wrócim znów do pustki.... Jeden na to sposób i jedno poratowanie: dobry sąsiad. Przeto tum przyjechał prosić was po sąsiedzku, abyście Bogdaniec w opiekę wzięli i krzywdy nie dali mi czynić.

Usłyszawszy tę prośbę, spojrzał stary Wilk na młodego, a młody na starego, i obaj zdumieli się niepomiernie. Nastała chwila milczenia, gdyż na razie żaden nie zdobył się na odpowiedź. Maćko zaś podniósł do ust czarę miodu, wypił ją, poczem mówił dalej, tak spokojnie i poufnie, jakby ci obaj byli mu od lat wielu najbliższymi przyjaciółmi.

— To już powiem wam szczerze, od kogo się tu najwięcej szkód boję. Juźci nie od kogo innego, jeno od Cztana z Rogowa. Od was, choćbyśmy i w nieprzyjaźni się rozstali, nie bałbym się, a to z takiej przyczyny, żeście ludzie rycerscy, którzy do oczu nieprzyjacielowi staną, wszelako niegodnej pomsty za jego oczyma nie wywrą. Hej! z wami całkiem co innego.... Co rycerz, to rycerz! ale Cztan jest prostak, a od prostaka wszystkiego się można spodziewać, tembardziej, że, jako wiecie, okrutnie on na mnie zawzięty za to, że mu do Jagienki Zychówny przeszkadzam.

— Którą dla bratanka chowacie! — wybuchnął młody Wilk.

A Maćko spojrzał na niego i przez chwilę trzymał go pod zimnym wzrokiem, następnie zwrócił się do starego i rzekł spokojnie:

— Wiecie, mój bratanek z jedną mazurską dziedziczką się ożenił i wiano zacne wziął.

Nastało ponowne, głębsze jeszcze milczenie: ojciec i syn patrzyli przez jakiś czas na Maćka z otwartemi ustami, nakoniec starszy ozwał się:

— Hę! Jakże to? Bo gadali.... Powiedzcie...

A Maćko, niby nie zważając na pytanie, mówił dalej:

— Dlatego właśnie trzeba mi jechać, i dlatego proszę was: wejrzyjcie też kiedy niekiedy na Bogdaniec i nie dajcie mi nikomu krzywdy uczynić, a zwłaszcza od najścia Cztanowego mnie ustrzeżcie, jako godni i uczciwi somsiedzi....

Przez ten czas młody Wilk, który miał rozum dość bystry, prędko pomiarkował, że skoro Zbyszko się ożenił, to Maćka lepiej jest mieć przyjacielem, albowiem i Jagienka miała do niego ufność i we wszystkiem była gotowa iść za jego radą. Nagle całkiem nowe widoki otworzyły się przed oczyma młodego paliwody. „Nie dość się Maćkowi nie sprzeciwić, trzeba go jeszcze i zjednać!“ — rzekł sobie. Więc choć był trochę napity, wyciągnął wartko pod stołem rękę, ułapił ojca za kolano, ścisnął mocno na znak, żeby czegoś niepotrzebnego nie powiedział, sam zaś rzekł:

— Wy się Cztana nie bójcie! Oho! niechby jeno spróbował! Poszczerbił mnie on krzynę — prawda! — alem też mu za to tak ten włochaty pysk pochlastał, że go rodzona mać nie poznała. Nie bójcie się niczego! jedźcie spokojnie. Nie zginie wam i jedna wrona z Bogdańca.

— To widzę, zacni z was ludzie. Przyrzekacie?

— Przyrzekamy! — zawołali obaj.

— Na rycerską cześć?

— Na rycerską cześć!

— I na klejnot?

— I na klejnot! Ba i na Krzyż! Tak nam dopomóż Bóg!

Maćko uśmiechnął się z zadowoleniem, poczem rzekł:

— No, tegom się po was i spodziewał. A kiedy tak, to wam jeszcze coś rzekę.... Zych, jako wiecie, mnie zdał opiekę nad dziećmi. Dlategom to Cztanowi i tobie, młodziaku, przeszkadzał, kiedyście siłą chcieli wtargnąć do Zgorzelic. Ale teraz, jak będę w Malborku albo Bóg wie gdzie, taka to będzie i opieka.... Prawda, że nad sierotami jest Bóg, i że takiemu, którymby je chciał pokrzywdzić, nie tylkoby szyję toporem ucięto, aleby go i za bezecnego ogłoszono. Wszelako markotno mi, że jadę. Okrutnie markotno. Obiecajcie-że mi, jako i sierót Zychowych, nietylko sami nie pokrzywdzicie, ale i nikomu pokrzywdzić nie dacie.

— Przysięgamy, przysięgamy!

— Na rycerską cześć i na klejnot?

— Na rycerską cześć i na klejnot?

— I na Krzyż także?

— I na Krzyż!

— Bóg słyszał. Amen! — zakończył Maćko.

I odetchnął głęboko, bo wiedział, że takiej przysięgi dotrzymają, choćby każdy miał sobie pięści z gniewu i złości poobgryzać.

I począł się zaraz żegnać, ale oni zatrzymali go prawie przemocą. Musiał pić i pokumał się ze starym Wilkiem, młody zaś, choć zwykle po pijanemu zwady szukał, tym razem odgrażał się tylko na Cztana, a koło Maćka zabiegał tak gorliwie, jakby zaraz jutro miał dostać od niego Jagienkę. Przed północą jednak omdlał z wysiłku, a gdy go docucono, zasnął kamieniem. Starszy poszedł za przykładem syna, tak, że Maćko zostawił ich obu, jak nieżywych, przy stole.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ści lojalne manifestacye obu Izb Rady państwa i polecam Panu doręczyć Prezydentom obu Izb wystosowane do nich z powodu tego hołdu i dołączone tutaj pisma odręczne.

Schönbrunn, 1 grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Thun w. r.

Kochany książę Windisch-Graetz! Radośnem zadowoleniem napełnił Mnie hołd, jaki złożyła Mi Izba panów Rady państwa na nadzwyczajnem posiedzeniu dnia 25 listopada b. r. z okazyi pięćdziesięcioletniej rocznicy rozpoczęcia Moich Rządów.

Wypowiadam za to Izbie panów Moje najgorętsze podziękowanie.

Schönbrunn, 1 grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany dr. Fuchs! Radosnem zadowoleniem napełnił Mnie hołd, jaki złożyła Mi Izba deputowanych Rady państwa na nadzwyczajnem posiedzeniu w dniu 25 listopada b. r. z okazyi pięćdziesięcioletniej rocznicy rozpoczęcia Moich Rządów.

Wypowiadam za to Izbie deputowanych Moje najgorętsze podziękowanie.

Schönbrunn, 1 grudnia 1898.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył wydać najmiłościwiej następujące Najwyższe pisma odręczne:

Kochany generale kawaleryi Krieghammer! Nadaję Panu wielką wstęgę Mojego orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy,

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale kawaleryi baronie Appel!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale kawaleryi ks. Windisch-Graetz!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w, r.

Kochany generale broni baronie Beck!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale broni baronie Reinländer!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale broni baronie Waldstätten!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale kawaleryi hrabio Grünne!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale broni hrabio Welsersheimb!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale broni baronie Fejervary!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Kochany generale kawaleryi hrabio Paar!

Nadaję Panu wojskowy krzyż zasługi w brylantach.

Wiedeń, 30 listopada 1898.

Franciszek Józef w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższem pismem odręcznem z dnia 1 grudnia b. r. tajnego radcę margrabiego Oliviera Bacquehema na jego własną prośbę, uzasadnioną względami drowiz, uwolnić w łasce z urzędu Namiestnika w księstwie Styryi przy pełnem uznaniu jego usług Państwu na różnych bardzo ważnych stanowiskach z wiernem zaparciem się i poświęceniem oddanych, — a równocześnie przenieść go w czasowy stan spoczynku.

Thun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 1 grudnia b. r. Prezydenta krajowego w księstwie Górnego i Dolnego Szląska, tajnego radcę Manfreda hr. Clary i Aldringen zamianować najmiłościwiej Namiestnikiem w księstwie Styryi.

Thun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej Najwyższem postanowieniem z dnia 1 grudnia b. r. posiadającego tytuł i charakter radcy Dworu radcę Namiestnictwa w Bregencyi Józefa hrabiego Hohenstein-Thuna zamianować Prezydentem krajowym w księstwie Górnego i Dolnego Szląska.

Thun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej marszałkowi Dworu węgierskiego Ludwikowi hr. Nagy-Appony Apponyiemu oraz wielkiemu łowczemu Leopoldowi baronowi Gudenusowi order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy, a damie Dworu mrs Mary Throkmorton order Elżbiety klasy pierwszej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej następującym urzędnikom Ministerstwa cesarskiego i królewskiego Domu oraz spraw zagranicznych: nadzwyczajnemu i upełnomocnionemu ambasadorowi Wiktorowi hr. z Trębomyslyc Dubskyemu wielką wstęgę orderu Leopolda; nadzwyczajnym posłom i upełnomocnionym Ministrom dr. Franciszkowi Perstorff Schiesslowi i dr. Józefowi z Granowa Wodzickiemu wielkie wstęgi orderu Franciszka Józefa; Ministrowi rezydentowi Raulowi ks. Wrede i radcom legacyjnym pierwszej kategoryi dr. politycznych umiejętności Ludwikowi Lászlo-falva Velicsowi i dr. Konstantemu Teodorowi Dumbie krzyże komandorskie orderu Franciszka Józefa z gwiazdą; radcy nadwornemu i ministeryalnemu Karolowi Wolfowi, dalej posiadającemu tytuł i charakter radcy nadwornego i ministeryalnego radcy sekcyi Stefanowi Pilatowi i radcy legacyjnemu drugiej kategoryi dr. Tadeuszowi br. Bolesta Koziebrodzkiemu krzyże kawalerskie orderu Leopolda.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać na najpoddańszy wniosek prezydenta najwyższej wspólnej Izby obrachunkowej: szefowi sekcyi w tejże najwyższej Izbie obrachunkowej rzeczywistemu tajnemu radcy Juliuszowi de Nagy-Rapold Szent-Györgyi krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy a radcy Dworu Ignacemu Frietsche krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r.

nadać najmiłościwiej: godność barona z uwolnieniem od taksy:

deputowanemu do Rady państwa, właścicielowi dóbr Kozy dr. Hermanowi Lindenwald Czeczowi; właścicielowi dóbr Filipowi Haasowi w Wiedniu; właścicielowi dóbr i burmistrzowi m. Czerniowiec Antoniemu ze Stawczan Kochanowskiemu; właścicielowi dóbr Józefowi Mersi w Trydencie, podkomorzemu, drugiemu prezydentowi tyrolskiej krajowej rady kulturnej dr. Maksymilianowi Mersi w Trydencie; pierwszemu prezydentowi tyrolskiej krajowej rady kulturnej dr. Juliuszowi Reichenfels Ricca-bona; tajnemu radcy pozasłużbowemu szefowi sekcyi Antoniemu Binaldiniemu w Wiedniu i tajnemu radcy, pozasłużbowemu Namiestnikowi Teodorowi Rinaldiniemu w Tryeście;

wynieść do stanu szlacheckiego (*Ritterstand*) z uwolnieniem od taksy:

prezesa Rady powiatowej w Sniatynie, właściciela dóbr Rudnik Stefana Moysę Rosochackiego; szefa sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Henryka Rożę;

nadać wielką wstęgę orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy:

tajnemu radcy, Marszałkowi krajowemu Galicyi Stanisławowi hr. Badeniemu; kardynałowi księciu arcybiskupowi salcburskiemu ks. Janowi Hallerowi;

order Korony Żelaznej klasy pierwszej z uwolnieniem od taksy:

tajnemu radcy, podkomorzemu, Marszałkowi krajowemu Tyrolu, członkowi Izby panów Antoniemu hr. Brandisowi; tajnemu radcy, podkomorzemu, Namiestnikowi w Czechach Karolowi hr. Coudenhove; prezydentowi centralnej komisyi dla badania i konserwowania zabytków historycznych i sztuki, członkowi Izby panów dr. Aleksandrowi baronowi Helpertowi; tajnemu radcy, podkomorzemu, Marszałkowi krajowemu na Szląsku, członkowi Izby panów Henrykowi hr. Moennich Larischowi i tajnemu radcy, podkomorzemu, Marszałkowi krajowemu w Morawii, członkowi Izby panów Feliksowi hr. Lilie Vetterowi;

wielką wstęgę orderu Franciszka Józefa:

grecko-wschod. arcybiskupowi i metropolicie w Czerniowcach Arkadiuszowi Czuperkowiczowi; tajnemu radcy, Prezydentowi wyższego sądu krajowego w Insbrucku dr. Benedyktowi Esterle; tajnemu radcy Prezydentowi wyższego sądu krajowego w Bernie dr. Edwardowi Senftowi i tajnemu

---

107)

BORSZOWIECCY.

POWIEŚĆ.

XXII.

(Ciąg dalszy).

Cóż go zresztą obchodziła rodzina? dał dowody, że wcale o nią nie dba; uwiadomiony o groźnej chorobie Lecna, nie chciał zrozumieć delikatnej przymówki pani Borszowieckiej, skarżącej się, że mało ma pomocy w pielęgnowaniu zięcia, że on — Artur, przydałby się bardzo.... on nawet nie był na ślubie siostry! a kiedy teraz druga była narzeczoną, nie czuł się w obowiązku nawet napisać do niej z życzeniami! Wiedział przecież, w jakim stanie były interesa majątkowe, gdy wyjeżdżał za granicę — a nie przestawał molestować o pieniądze i nigdy nie zatroszczył się jak idą teraz te interesa.... Nie był przy ojcu i nie umiał by mu przyjść nietylko z pomocą, ale nawet ze słowami ulgi, pociechy — wtedy gdy marszałek obraził hrabiego, gdy ludzie obcy, jak Tadeusz i pan Wygrzewa sercem i radą ulgę mu nieśli. Nie! Artur tego wszystkiego nie wiedział i nie pragnął widocznie mięszać się w rodzinne sprawy. On tylko pisywał, aby dostać pieniędzy, bo te, — według jego mniemania, słusznie mu się należą. W ogóle znajdował, że ojciec powinien był jakiś kapitał odłożyć na jego potrzeby, bo to w końcu śmiesznie wyglądało, że on, mając już lat blisko trzydzieści, nie posiada żadnej osobistej własności, tylko żyje jak z łaski!...

Ojciec ten biedny tymczasem łamał się z trudnościami, zużywał zdrowie i siły, żeby wrócić dzieciom to, co przez własną nieoględność i przesadną gorliwość w chęci przysporzenia majątku — stracił!...

Z nim razem, chociaż nie otwarcie, martwiła się i walczyła Olenia, dokazując cudów czasami, żeby podołać wszystkim potrzebom; ratowała się jak mogła, używając nawet dochodów z kobiecego zakresu gospodarstwa, które dzięki zapobiegliwej a uczciwej Karoli bardzo się rozwinęło. Były to krople w morzu.... Aleksandra z przerażeniem myślała, że niepodobna będzie dokończyć żniwa i zwieść plony do stodół — bo nie będzie czem płacić ludzi.... Nie mówiła nikomu o swoich kłopotach, nawet Tadeuszowi — nie mogła mówić, bo chodziło jej o ojca, którego by zdradzić musiała.... Myślała sobie tylko, że niema rady! trzeba się zdecydować znowu szarpnąć z kapitału! i trzeba tak urządzić, żeby się nikt nie domyślał.

Hrabia, coraz bardziej rozgorączkowany jakąś tajemniczą troską, zrobił się dziwnie nerwowy; prawie nie rozmawiał z rodziną. Dni całe spędzał przy szybach, poczty tylko wyglądał codziennie z niecierpliwością, jakby czegoś oczekiwał.

I doczekał się! dnia pewnego Olenia ujrzała ojca wchodzącego z rozradowaną twarzą do pokaju; wszedł szybko i nic nie mówiąc, złożył przed nią kopertę z tryumfującą miną — w kopercie, którą Olenia wzięła do rąk, znajdowało się 10.000.... Więcej zdziwiona, niż uradowana, daremnie prosiła ojca o wytłómaczenie, zkąd pochodzą te pieniądze. Hrabia nie chciał mówić.

— Pieniądze to moje własne, zarobione — rzekł tylko. — A jak? są tysiączne sposoby zarobku, tylko trzeba umieć się wziąć, trzeba umieć korzystać. Zdaje mi się, że ten sposób znalazłem.... możemy być jeszcze bogaci, Oleniu. Można także.... nie! nie! tego przypuszczać nie trzeba!... będzie dobrze! musi być dobrze!...

Więcej z ojca wydobyć nie mogła; musiała się tem zadowolnić i schować się ze swojemi obawami, tembardziej, że niedługo potem rzeczywiście w jednym z szybów ukazała się ropa. Wybuchu wprawdzie, jak w Baku, nie było, gazy słabe, ale to wystarczyło, żeby pana Borszowieckiego wprawić w nieopisany zapał. Miliony miał w głowie, na ustach; zamierzał zakładać zbiorniki, dystylarnie nawet.... W domu, jedna tylko pani Borszowiecka zapał ten podzielała, tak ją mąż potrafił usposobić i przekonać. Mieczysław, wezwany przez tryumfującego stryja, nie wyglądał na przekonanego, ale milczał....

Hrabia teraz zrywał się do miasta; urlop i tak mu się kończył. Chciał jechać — sam jeszcze nie wiedział co ma robić, ale wiedział, że robić coś trzeba w celu eksploatowania nafty i doprowadzenia do skutku swoich zamiarów w tej sprawie, z którą był tak mało obznajomiony, jak małe dziecko.... Urzymywał, że we Lwowie najłatwiej znajdzie ludzi, obeznanych z podobnymi interesami, którzy i jego poinformować potrafią. Mieczysława przestał się radzić; znajdował, że jest on pesymistą pod tym względem i ożeniwszy się, nie ma widocznie ochoty zajmować się rzeczami, leżącemi po za obrębem jego zwykłych zajęć.

Olenia przeczuwała, dla czego Mieczysław usuwał się od pomocy stryjowi i kiedyś wprost go zapytała.

— Nie potrzebujesz przedemną obwijać w bawełnę — rzekła smutnie — domyślam się, że żadnej nadziei nie ma!...

— Domyślasz się słusznie, niestety! — odrzekł. — Ropa jest — przypadkowa... wiele z niej korzyści nie będzie; nie opłaci się robota. Być może, iż wiercac dalej, jeden szyb za drugim.... ale w takich warunkach? niepodobna! Tu jeden człowiek nic nie wskóra; tu by trzeba znacznych wkładów jakiejś spółki, którejby ryzyko nie zaszkodziło. A ryzyko w każdym razie wielkie; grunt wcale nie naftowy.

— Nie mogę łudzić stryja fałszywą nadzieją — mówił dalej, widząc, że ona milczy zgnębiona — a wierzyć mi nie chce. Niech kto inny ostudzi ten zapał.... Jeżeli się znajdą tacy, którzy zechcą współkę zawiązać — i owszem! może się uda coś zrobić, choć powtarzam, ryzyko wielkie! Nie dam tylko stryja wyzyskać — bądź pewna!

Wierzyła w życzliwość Mieczysława, ale coraz bardziej czuła się przygnębioną, tak, że to zwróciło uwagę Tadeusza. Zgromił ją serdecznie, że nie podziela z nim trosk swoich, które widocznie ją gnębią, przypominał, że wszystko teraz powinno być między niemi wspólne, prosił o zaufanie jako o najwyższy dowód przywiązania, przemawiał tak poważnie, przekonywująco, a przytem tak serdecznie — że mu wszystko powiedziała.... wiedząc, że czy prędzej, czy później, będzie musiał się dowiedzieć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

N. S. J.

radcy, księciu biskupowi w Trydencie ks. Eugeniuszowi Karolowi Valussi;

krzyż komandorski orderu św. Szczepana z uwolnieniem od taksy:

tajnemu radcy i podkomorzemu, właścicielowi dóbr, członkowi Izby panów Karolowi hr. Buquoy w Pradze; tajnemu radcy i podkomorzemu, pozasłużbowemu rotmistrzowi, członkowi Izby panów Ferdynandowi ks. Lobkowitzowi w Pradze;

krzyż komandorski orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy:

podkomorzemu, właścicielowi dóbr Neuschloss, Alfredowi hrabiemu Des Enffans d'Avernas; członkowi Izby panów, właścicielowi dóbr Moderówka, Augustowi Gorayskiemu; członkowi Izby panów, prezesowi Towarzystwa rolniczego w Krakowie Franciszkowi hr. Mycielskiemu i biskupowi w St. Pölten ks. dr. Janowi Chrzcicielowi Rösslerowi;

order Korony Żelaznej klasy drugiej z uwolnieniem od taksy:

szefowi sekcyi w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Alfredowi Braunh Braunhoferowi; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Mielnica Mieczysławowi hr. Dunin Borkowskiemu; biskupowi w Parenzo-Pola ks. dr. Janowi Flappowi; prezydentowi ewangelickiej rady naczelnej, szefowi sekcyi, członkowi Izby panów dr. Rudolfowi Franzowi; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Husiatyn, Adamowi hr. Gołuchowskiemu; tajnemu radcy, szefowi sekcyi w Ministerstwie sprawiedliwości dr. Franciszkowi Kleinowi; szefowi sekcyi w Ministerstwie skarbu dr. Wilhelmowi baronowi Kolbensteinerowi; grecko-wschodniemu biskupowi w Zadarze dr. Nikodemowi Milasowi; wicegubernatorowi austro-węgierskiego Banku w Wiedniu Wincentemu Aichholz Millerowi; biskupowi w Splicie ks. Filipowi Nakicowi; tajnemu radcy, wiceprezydentowi Najwyższej Izby obrachunkowej Antoniemu hr. Pace; szefowi sekcyi w Ministerstwie kolei żelaznych Maksymilianowi Pichlerowi; szefowi sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty dr. Antoniemu Rezekowi; prezesowi rady powiatowej w Cieszanowie Władysławowi ks. Sapieże; podkomorzemu, członkowi Wydziału krajowego w Pradze, Wojciechowi hr. Schönbornowi; właścicielowi dóbr Wagstadt, Zdence baronowi Sedlnitzkyemu; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Mościska, Stanisławowi hr. Stadnickiemu; podkomorzemu, właścicielowi dóbr Przyłbice Janowi hr. Szeptyckiemu i kanonikowi kapituły w Salcburgu, marszałkowi krajowemu księstwa salcburskiego ks. Alojzemu Winklerowi.

gwiazdę do krzyża komandorskiego orderu Franciszka Józefa:

Prezydentowi antropologicznego Towarzystwa w Wiedniu Ferdynandowi baronowi Werburg Andrianowi; wiceprezydentowi galicyjskiej Rady szkolnej krajowej dr. Michałowi Bobrzyńskiemu; morawsko-szląskiemu superintendentowi kościoła ewangelickiego dr. Teodorowi Haasemu w Cieszynie; radcy ministeryalnemu w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Emanuelowi z Dubrav Kusyemu i wiceprezydentowi Namiestnictwa w Zadarze Alfonsowi Pfauenthal Pavichowi;

krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą:

pozasłużbowemu prezydentowi senatu i stałemu referentowi Trybunału państwowego Klemensowi Aullowi; adwokatowi i marszałkowi sejmowemu w Dalmacyi dr. Kajetanowi Bulatowi; marszałkowi krajowemu w Istryi, adwokatowi w Parenzo dr. Mateuszowi Campitelliemu; zastępcy Marszałka krajowego w Galicyi, podkomorzemu Antoniemu Jaxa-Chamcowi; prezydentowi Izby deputowanych Rady państwa dr. Wiktorowi Fuchsowi; opatowi infułatowi opactwa Benedyktyńskiego Göttweig ks. Wojciechowi Dungelowi; opatowi opactwa w Wilhering ks. Teobaldowi Grasböckowi; prezydentowi Dyrekcyi policyi w Wiedniu Janowi Habrda; wiceprezydentowi Namiestnictwa w Insbrucku Benedyktowi Hebenstreitowi; generalnemu wielkiemu mistrzowi zakonu krzyżowego w Pradze, członkowi Izby panów dr. Wacławowi Horákowi; proboszczowi w Wieting opatowi opactwa w St. Peter ks. Romualdowi Hornerowi; generalnemu-wikaryuszowi, archidyakonowi kapituły metropolitalnej w Pradze dr. Franciszkowi Hrádekowi; zwyczajnemu profesorowi Uniwersytetu wiedeńskiego, radcy Dworu, członkowi Izby panów dr. Wratysławowi Jagičowi; biskupowi sufraganowi archidyecezyi praskiej, proboszczowi kolegiaty kapitulnej w Alt-Bunzlau ks. Ferdynandowi Kaloussowi; prałatowi i opatowi opactwa Benedyktynów w Raigern ks. Benedyktowi Korčianowi; właścicielowi dóbr we Lwowie Władysławowi Kraińskiemu; burmistrzowi stołecznego i rezydencyjnego miasta Wiednia dr. Karolowi Luegerowi; adwokatowi krajowemu, zastępcy marszałka krajowego w Morawii dr. Adolfowi Prombergerowi; opatowi generalnemu Premonstrantów w Pradze ks. Zygmuntowi Staryemu; adwokatowi nadwornemu i sądowemu w Wiedniu, stałemu referentowi Trybunału państwowego, członkowi Izby panów dr. Józefowi Stögerowi i podkomorzemu, właścicielowi dóbr Kościelec, Antoniemu hr. Wodzickiemu;

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 listopada b. r. nadać najmiłościwiej konserwatorowi, profesorowi Politechniki we Lwowie Julianowi Zacharyewiczowi tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości zamianował adjunkta sądowego w Tarnobrzego Wiktora Kálmana sekretarzem sądowym w Rzeszowie.

P. Minister rolnictwa zamianował starszego komisarza górniczego Adolfa Webera radcą górniczym, a komisarza górniczego Ferdynanda Jastrzębskiego starszym komisarzem górniczym.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 grudnia.

Jubileusz Najjaśniejszego Pana.

W całej prasie rozbrzmiewa jeszcze echo Jubileuszu Najj. Pana. Nadchodzą obecnie głosy ze stron dalekich i echa z odleglejszych okolic kraju i Monarchii.

Na pierwszem miejscu zanotować jeszcze musimy znowu głosy prasy polskiej. Tym razem zabrała mianowicie głos już nie tylko prasa polska w Galicyi, ale także i po za jej granicami, a głos ten jej łączy się w jeden akord gorącej czci dla nieposzlakowanych cnót i przymiotów Monarchy Austro-Węgier.

Warszawskie Słowo długi i piękny artykuł wstępny, poświęcony Jubileuszowi Monarchy, kończy:

Jedna okoliczność przemawia wymownie za tem, co Cesarz i Król Franciszek Józef w przeciągu ostatnich 30 lat zdziałał dla Austro-Węgier; jest nią szacunek, jakiego sędziwy i dostojny Jubilat używa u wszystkich monarchów Europy, sympatya, jaką się cieszy u ludów całego świata, ale zwłaszcza też niezwykłe uwielbienie, miłość nieograniczona, któremi Monarchę szczególnie otaczają ludy Austro-Węgier.

Jubileusz odbywa się w chwilach ciężkiej żałoby dla dotkniętego świeżym ciosem Jubilata, dzień dzisiejszy spędza On w zupełnem zaciszu, zdala od zgiełku światowego, uprosiwszy, aby zaniechano wszelkich hucznych uroczystości. Niemniej nie znajdzie się dziś ani jednej rodziny panującej na świecie, gdzieby nie tylko z konwencyonalnej grzeczności, lecz z serdecznem uczuciem sympatyi i przyjaźni nie wspominano o sędziwym Jubilacie, nie będzie zapewne w świecie cywilizowanym organu opinii publicznej, któryby nie poświęcił Mu sympatycznego wspomnienia, w Austro-Węgrzech zaś nie znajdzie się rodziny, którąby dnia dzisiejszego nie obchodziła jako święta rodzinnego.

Dobrym Monarchą, zacnym człowiekiem musi być Ten, który zdołał takie Sobie zjednać uczucia.

Kuryer Polski warszawski tak kończy swój artykuł: Sędziwy Monarcha, obchodzi w ustroniu, na łonie Rodziny rocznicę dnia, w którym przed pół wiekiem objemował Rządy Swego Państwa. Towarzyszą Mu tam najgorętsze życzenia wiernych Jego ludów współczucie i szacunek całego świata, czczącego w Cesarzu Franciszku Józefie jednego z najszlachetniejszych i najsprawiedliwszych Monarchów, poświęcających się bez wytchnienia dla dobra Swoich poddanych.

W podobny sposób piszą także *Gazeta Polska* w Warszawie, *Gazeta Warszawska, Kuryer Warszawski, Kuryer Codzienny, Wiek* i t. d., słowem cała prasa warszawska.

W tymże tonie wyrażają się także polskie dzienniki poznańskie, aż do małych pism prowincyonalnych.

W szczególności *Dziennik Poznański* pisze między innemi:

„My Polacy podwójny powód mamy do zajęcia sympatycznego stanowiska w obec Jubileuszu. Raz, że widzimy w Cesarzu austryackim szanowanego przez całą Europę Władcę, a następnie i przedewszystkiem, że pod berłem Jego rodacy nasi austryackiego zaboru cieszą się wyjątkowymi dla polskiej narodowości względami. Ten to wspaniałomyślny Cesarz nie tylko dał Galicyi autonomię szeroką, ale i pozwala w kraju tym koronnym Polakom czuć się Polakami i rozwijać swą narodowość wedle wszelkich praw Boskich i ludzkich. Co więcej, uważa ich za godnych i zdolnych służyć Państwu i Monarchii na wszystkich, nawet najwyższych urzędach. Toteż zyskał On u rodaków naszych w Austryi nie tylko miłość powszechną, ale wytworzył Sobie z nich najwierniejszą podstawę Rządu i Monarchii.

Ci, co twierdzą, że Polacy są niepoprawnem plemieniem jakobinów i rewolucyonistów, mogą się przekonać dziś ponownie, jak wiernym, monarchicznym żywiołem Polacy są w Państwie, które nie tylko ich nie krzywdzi, ale traktuje ich na równi z innymi poddanymi.

Cesarz Franciszek Józef to, a nie kto inny, potrafił zamienić Polaków na oddanych Sobie poddanych, którzy wiedzą, że ilekroć się upomną o swoje prawa, spotykają nie wzgardę i lekceważenie, lecz ojcowską względność i opiekę. W całej Europie jest Austrya jedynem Państwem, w którem Polak, jako wyraz i reprezentant swej narodowości znajduje poszanowanie, nie budzi obaw i wstrętu, nie ulega prześladowaniom wynarodawiającym, dlatego też mógł w sobie wyrobić poczucie państwowe i stoi dziś w dniu tak ważnym u stóp Tronu na pierwszym stopniu, szczerze uroczystujących narodowości".

W podobnym duchu pisza także inne polskie dzienniki poznańskie, jak *Kuryer Poznański* i i., a wychodzący w Inowrocławiu *Dziennik Kujawski*, zaznacza: „Nie ma pewnie w narodzie polskim nikogo, którby w dniu tym z wdzięcznością nie wspominał o wielkim a sprawiedliwym Monarsze austryackim i nie życzył Mu z całego serca jak najszczęśliwszej starości i pociechy po ciężkich cierpieniach życiowych, mianowicie po świeżej, a tak bolesnej stracie ukochanej Małżonki.

Co do pism galicyjskich, za przykładem pism stołecznych, poszły także wszystkie pisma prowincyonalne i w artykułach świątecznych w sposób nader gorący piszą o Jubileuszu Najj. Pana. Tak n. p. *Głos Rzeszowski* pisze między innemi:

„My Polacy czujemy się obowiązani do szczególnej wdzięczności dla Tego wielkodusznego i szlachetnego Monarchy, bo pod Jego berłem doczekaliśmy się nie tylko równości praw, ale uzyskaliśmy swobodę i możność pielęgnowania języka, zwyczajów i tradycyj, stanowiących znamienną cechę naszej narodowości. Wszystko dawne podał w niepamięć Ten najszlachetniejszy z Monarchów, dając nam tylekrotnie jawne dowody swej wielkiej dla nas życzliwości. To też w czasie świątecznego tego Jubileuszu niesiemy w dani nasze serca przejęte do głębi rzewnemi uczuciami wdzięczności i przywiązania dla wspaniałomyślnego Monarchy i wnosimy błagalne modły do Opatrzności, by Tę drogą dla nas koronowaną Głowę otoczyła promieniem swej łaski i strzegła Jej długo dla dobra i szczęścia poddanych.

Piękny artykuł poświęciła Jubileuszowi także *Gazeta Kościelna.*

* *
*

Ze stolicy kraju.

JE. dr. Franciszek Smolka przesłał z okazyi 50 letniego Jubileuszu telegram hołdowniczy do Najj. Pana, jako prezydent pierwszego Sejmu austryackiego w Kromieryżu w 1848 roku.

* *
*

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego ziemskiego uchwaliła na pamiątkę Jubileuszu przedstawić zgromadzeniu ogólnemu członków wniosek utworzenia fundacyi stypendyjnej w kwocie 10.000 złr. dla dzieci urzędników Towarzystwa, które uczęszczają do szkół publicznych.

* *
*

C. k. państwowa Szkoła przemysłowa we Lwowie obchodziła dzień Jubileuszu Najjaśniejszego Pana uroczystem nabożeństwem o godzinie 8½ w kościele Najśw. Panny Maryi Śnieżnej, które odprawił ks. kanonik Chęciński w asystencyi dwóch księży. W nabożeństwie wzięli udział: Dyrekcya, całe grono nauczycielskie, tudzież uczniowie i uczenice zakładu.

Po skończeniu Mszy św. i odśpiewaniu *Te Deum* odbyła się uroczystość szkolna w jednej z sal zakładu, bogato i wspaniale na ten cel przyozdobionej wschodnimi dywanami, drzewami laurowemi i kwiatami, wśród których był ustawiony biust Najjaśniejszego Pana z wieńcem żywego lauru na skroniach.

Do zebranych profesorów i uczniów przemówił p. dyrektor zakładu, radca rządowy Gorgolewski i wyjaśnił młodzieży znaczenie tego dnia jubileuszowego, tak dla wszystkich ludów Monarchii, jak w szczególności dla mieszkańców naszego kraju ważnego.

Przemówienie swe zakończył trzykrotnym okrzykiem na cześć J. i C. K. Apostolskiej Mości Cesarza Franciszka Józefa I, który wszyscy zebrani z zapałem powtórzyli. Poczem p. prof. Bronikowski miał dłuższy odczyt, przedstawiając treściwie a barwnie przebieg 50 letniego panowania Najjaśniejszego Pana. — Odśpiewanie pierwszej zwrotki hymnu ludowego przez kółko śpiewackie zakładu zakończyło tę podniosłą a pamiętną uroczystość.

* *

Izba inżynierska we Lwowie uchwaliła na nadzwyczajnem zgromadzeniu członków miejscowych, odbytem dnia 1 grudnia b. r. założyć ku uczczeniu Jubileuszu Najj. Pana „fundusz zapomogowy dla wdów i sierót po członkach Izby".

* *

(*x*) Uroczysty komers z powodu Jubileuszu Najj. Pana odbył się w sobotę, w odświętnie ustrojonej sali hotelu George'a, staraniem lwowskiego klubu urzędników pocztowych i telegraficznych. W komersie wzięli udział: Radca Dworu dyr. Seferowicz, starsi radcy Gaberle i Pikor, radcy Chołodecki, Łaski, Steckbauer i Wopaterni, naczelnicy wszystkich urzędów i oddziałów pocztowych i telegraficznych, oraz personal urzędniczy ogółem 210 osób. Komers rozpoczął się wysłuchaniem stojąco hymnu ludowego, którego część odegrała orkiestra klubu, a część odśpiewał chór pocztowy. Pierwsze przemówienie wygłosił Radca Dworu dyr. Seferowicz. Mówca określił znaczenie dnia jubileuszowego, a zakończył swą piękną przemowę wzniesieniem okrzyku na cześć Najj. Pana, powtórzonego przez zebranych trzykrotnie z zapałem. W dalszym ciągu przemawiali: starszy radca Gaberle na powodzenie odznaczonych dekoracyami z okazyi Jubileuszu i radca Wopaterni na powodzenie naczelnych szefów w Wiedniu, poczem nastąpił szereg nieoficyalnych przemówień.

* *

(x) Uroczyste otwarcie własnego gmachu, wybudowanego dla uczczenia Jubileuszu Najj. Pana przez lwowskie stowarzyszenie rękodzielników wyz. mojż. „Jad Charuzim" odbyło się w sobotę wieczorem. Aktu otwarcia dokonali: rabini dr. Caro, Schmelkes i Halpern w obecności posłów: dr. Byka, dr. Goldmana, inicyatora projektu wybudowania własnego gmachu p. Samuela Horowitza i licznej publiczności.

Uroczystość zagajona została przemową kierownika budowy nowego gmachu p. Maurycego Silbersteina i trzykrotnym okrzykiem na cześć Najj. Pana, a zakończona odczytem p. Porjesa, zastosowanym do okoliczności i produkcyami muzykalnemi, wykonanemi przez orkiestrę izrael. zakładu sierót.

* *
*

(*jh*) Z Krakowa donosi nam nasz korespondent: Obchód Jubileuszu Najj. Pana odbył się onegdaj także w tutejszym domu karnym. Rano wysłuchali więźniowie nabożeństwa w kaplicy zakładowej, zakończonego odśpiewaniem *Te Deum*, poczem więźniowie odśpiewali hymn ludowy. Następnie zgromadzili się na dziedzińcu więziennym i tu p. wiceprezydent dr. Morelowski odczytał amnestyę Cesarską, na podstawie której 6 więźniów otrzymało darowanie kary. Ze łzami w oczach dziękowali uwolnieni za ten akt łaski Monarszej.

Dalej zebrali się etatowi dozorcy więzienni, do których przemówił p. wiceprezydent dr. Morelowski i wręczył im medale pamiątkowe.

Jak wiadomo, prezes sądu krajowego p. Summer-Brason oznaczony został krzyżem kawalerskim orderu Leopolda. Z powodu tego zaszczytnego odznaczenia złożył dzisiaj, dnia 4 b. m., swemu szefowi życzenia tutejszy sąd wraz z pp. Wiceprezydentami dr. Morelowskim i Cieszyńskim, oraz ze wszystkimi oddziałami.

Po akcie złożenia życzeń odbyło się poufne zebranie urzędników sądowych w sprawie poruszonej przy obchodzie Jubileuszu cesarskiego przez p. Wiceprezydenta

myśli utworzenia Stowarzyszenia jubileuszowego dla udzielania pożyczek na dogodnych warunkach, znajdującym się w potrzebie urzędnikom sądowym, a szczególnie dyetaryuszom i służbie. Uchwalono utworzyć takie stowarzyszenie.

Za inicyatywą asesora gminy w Zamarstynowie i przewodniczącego Towarzystwa „Izras Izrael“, p. Nathana Eitelberga, odbyło się dnia 2 grudnia 1898, jako w dniu Jubileuszu, w synagodze w Zamarstynowie dziękczynne nabożeństwo przy współudziale licznej ludności izraelickiej i dziatwy szkolnej — przyprowadzonej przez starszą nauczycielkę panią Jaksmanicką i nauczycielkę pannę Kreps do synagogi na nabożeństwo.

* * *

Z Gródka donoszą nam: W wigilię uroczystości miasto Gródek było udekorowane i iluminowane.

W dzień Jubileuszu odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele, następnie w cerkwi w obecności wszystkich władz rządowych, autonomicznych, załogi wojskowej, licznych obywateli okolicznych w strojach narodowych, deputacyi wójtów powiatu, dziatwy szkolnej, korporacyj i licznej publiczności.

Następnie w ujeżdżalni wojskowej, odstąpionej c. k. starostwu, udekorowanej wspaniale zielenią, ozdobionej biustem Najj. Pana zgromadziło się siedmdziesięciu wójtów powiatu na czele trzechtysięcznego oddziału byłych członków armii, mających otrzymać medale — wszystkie władze rządowe, autonomiczne, wojskowe, liczne obywatelstwo okoliczne, korporacye, dziatwa szkolna. Po przemówieniu starosty o doniosłości uroczystości, po entuzyastycznem wzniesieniu okrzyku na cześć Najj. Pana, odspiewano hymn ludowy po polsku i rusku, poczem składano wyrazy wiernopoddańcze i życzenia w ręce starosty.

Następnie starosta rozdawał medale urzędnikom i członkom armii.

W Janowie była iluminacya miasta i uroczyste nabożeństwa przy udziale władz.

Zarząd dóbr janowskich JE. hr. Gołuchowskiego rozdał na uczczenie Jubileuszu znaczne datki miejscowym ubogim.

* * *

Z Doliny nam piszą: Z powodu 50 letniego Jubileuszu Najj. Pana obchodzono dzień 2 grudnia uroczyście także w tartakach baronów Popperów w Wygodzie koło Doliny. Ruch tartaków naturalnie spoczywał. Ze świtem wyruszyło Towarzystwo weteranów wraz ze strażą ogniową tartaków przy dźwiękach muzyki do kościoła w Dolinie.

Wszystkie budynki były ozdobione wspaniałemi chorągwiami, szczególnie odznaczył się olbrzymi transparent, umieszczony na tartaku w Wygodzie, który wieczorem światłem elektrycznem był oświetlony.

Punkt kulminacyjny jednak stanowiła iluminacya willi skarbowej, wszystkie inne domy również były oświetlone.

* * *

Z Łoszniowa piszą nam: W dniu 3 grudnia, jako w dniu Jubileuszu Najjaśniejszego Pana, odprawionem zostało w tutejszym kościele parafialnym obrz. łać. uroczyste nabożeństwo.

Wiernych obu obrządków i dziatwy szkolnej zebrało się tyle, że kościół wszystkich nie mógł pomieścić. Po nabożeństwie udali się wszyscy z kościoła na plac „Mickiewicza“, aby zasadzić drzewo pamiątkowe i postawić tablicę z napisem: „Dąb zasadzony na pamiątkę 50-letnich Rządów Cesarza Franciszka Józefa I“.

Na placu przemówił do zebranych miejscowy proboszcz obrz. łać. ksiądz Antoni Wojnarowicz na temat: Dlaczego Osobę Najdostojniejszego Jubilata otaczamy miłością, wdzięcznością i przywiązaniem.

Po skończonej mowie zebrani jakby jedno echo wznieśli z zapałem niedoopisania trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana, a dziatwa szkolna odspiewała na głosy hym ludowy. Poczem każdy z obecnych choćby jedną garścią ziemi starał się wziąć udział w zasadzaniu dębu, który tysiące lat świadczyć będzie o czci i miłości naszej ku Najdostojniejszemu Jubilatowi.

* * *

Z Tyśmienicy nam piszą: Z powodu 50-letniego Jubileuszu Rządów Najjaśniejszego Pana, ludność miasta Tyśmienicy z własnej inicyatywy iluminowała wszystkie budynki. Budynki rządowe również iluminowano, a u naczelnika sądu i w urzędzie podatkowym portret Najjaśniejszego Pana, wśród zieleni kwiatów ustawiony, płonął od świateł. Sąd i niektóre domy prywatne flagami przystrojono.

Rano 2 grudnia naczelnik sądu p. Piskozub w pięknie przystrojonej sali, zgromadziwszy cały podwładny personal w pełnej gali, w gorących a podniosłych słowach skreślił doniosłość obchodzonej uroczystości, przedstawił dobrodziejstwa z rąk Najjaśniejszego Pana płynące, a nawiązawszy mowę do medalów pamiątkowych, każdemu z podwładnych sam pierś udekorował, zachęcając, by tem gorliwszą cześć i miłość Najjaśniejszemu Panu okazywali i stali się godnymi tej cennej pamiątki.

Następnie udano się na nabożeństwo do kościoła OO. Dominikanów, potem do kościoła ormiańskiego, następnie do gr. kat. cerkwi, a w końcu do synagogi.

Nabożeństwa odprawiano wszędzie z wielką okazałością przy udziale licznej publiczności bez różnicy stanów, dziatwy szkolnej i urzędników wszystkich dykasteryj.

Nastrój był podniosły, lud korzył się przed tronem Najwyższego zasyłając gorące modły do Boga za zdrowie najmiłościwiej nam Panującego Cesarza i Jego Dynastyi.

* * *

W Monarchii:

Donoszą nam z Wiednia: Wszystkich stopni oficerowie ces. i król. gwardyi przybocznej zgromadzili się w piątek o godz. 9 na uroczyste nabożeństwo jubileuszowe w polskim kościele OO. Zmartwychwstańców, na które przybyli także liczni pobożni stanu cywilnego. Podczas Mszy św., celebrowanej przez ks. Kuklińskiego, chór mieszany, w którym udział główny przypadł damom z czeskiej rodziny Hożovskych, wykonał pod kierownictwem zawodowem pana dyrektora Meyera mszalną kompozycyę Mozarta na cztery głosy. Po Mszy św. odspiewano *Te Deum*, a na zakończenie austryacki hymn ludowy z akompaniamentem organów i orkiestry.

* * *

Z Wiednia donoszą, że nowy medal jubileuszowy nadany został wszystkim członkom domów panujących, którzy są zarazem właścicielami pułków austro-węgierskich. Między innymi otrzymali go cesarz niemiecki Wilhelm, car Mikołaj, król włoski Humbert, królowie saski, rumuński, belgijski.

Złoty medal jubileuszowy za 50 letnią służbę otrzymał także książę Adolf luksemburski.

* * *

Za granicą.

Z Warszawy dodatkowo donoszą, że na piątkowem nabożeństwie w kościele Wizytek, oprócz wymienionych poprzednio dostojników, byli obecni także: prezes komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego Ludwik Górski, Maciej ks. Radziwiłł, Michał Karnicki, Władysław hr. Wielopolski i inni, tudzież wszyscy konsulowie zagraniczni, zamieszkali w Warszawie.

Na nabożeństwie zgromadzili się również członkowie miejscowej kolonii austryackiej w liczbie 400, którzy mieli wstęp do kościoła za kartami wejścia treści następującej: „Billet d'entrée pour le Te Deum 2 Décembre (20 Novembre) 1898. Eglise de la Visitation.“

Służbę honorową pełnili w kościele urzędnicy konsulatu warszawskiego z konsulem, br. Hoenningiem O'Coroll, na czele.

Podczas nabożeństwa pienia religijne solowe wykonali pp. Aleksander Myszuga (*Ave Maria* Gounoda) Sienkiewicz, Sillich i pani Marszałkowska.

Po skończonem nabożeństwie dziękczynnem konsul austryacki w Warszawie wysłał do Ministerstwa spraw zagranicznych w Wiedniu dwa telegramy: jeden, w którym, zawiadamiając o niem i wymieniając wszystkich obecnych na niem dygnitarzy, donosi, że „wyrazili oni życzenia pomyślności i szczerej radości z powodu dzisiejszego święta Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości i proszą Jego Ekscelencyę, aby liczne te oznaki czci i sympatyi raczył Najwyższemu Jubilatowi zakomunikować.“

Drugi zaś telegram brzmiał w przekładzie, jak następuje: „Przepełniony uczuciami bezgranicznej miłości i wierności, najgłębszej czci i wdzięczności dla naszego Najdostojniejszego i Najmiłościwszego przesławnego Monarchy, proszę Waszą Ekscelencyę o wyrażenie łaskawe Jego Cesarskiej i Królewskiej Apostolskiej Mości w imieniu miejscowej kolonii austryacko-węgierskiej, mojem i podwładnych moich urzędników — najpoddańszych życzeń szczęścia i błogosławieństwa. W gorących modłach dziękujemy Najwyższemu za błogosławieństwo półwiekowego panowania i życzymy z milionami wiernych poddanych Jego Cesarskiej Mości łaski Nieba dla długiego życia i panowania naszego Najdostojniejszego i Najukochańszego Cesarza i Króla, tudzież blasku i pokoju dla Najdostojniejszego i Najwyższego Domu Panującego.

Cały personal konsulatu warszawskiego otrzymał pamiątkowe medale jubileuszowe.

Z powodu Jubileuszu, na generalnym konsulacie austryacko-węgierskim w Warszawie w piątek od rana powiewała flaga.

KRONIKA

Lwów 5 grudnia.

Kalendarz Jubileuszowy.

4 grudnia.

Rok 1848. Zebrana w Kromieryżu austryacka Rada państwa wysyła do Najwyższego Obozu umyślną deputacyę, celem złożenia hołdu Cesarzowi Franciszkowi Józefowi I, z okazyi Jego wstąpienia na Tron.

Rok 1869. Po powrocie z podróży do Ziemi świętej, spotyka się Najj. Pan w Tryeście z Najjaśniejszą Swą Małżonką, Cesarzową Elżbietą. Cesarz odbywa przegląd miejscowej załogi, poczem Najj. Państwo odwiedzić raczyli hrabinę Molina.

— U JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego odbył się wczoraj obiad na 32 nakryć, w którym wzięli udział: Pp. Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, radcy Dworu pp.: hr. Łoś, Hild, Morawetz, Jaegermann i Franke, radcy Namiestnictwa pp.: Gorecki, Merunowicz, Drozdowski, Huth, Szawłowski, Kraus, Mauthner, Krechowiecki, Chądzyński, Piwocki, Link, Korzeniowski, Poradowski, pp. krajowi inspektorowie szkolni: Lewicki, German, Dworski, Ludwik Dziedzicki. Mieczysław Zaleski, pp. starsi radcy budownictwa Moraczewski i Matula, pp. starostowie: Szumlański, Dembowski i Wacław Zaleski, i p. radca budownictwa Hawryszkiewicz.

— JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński zwiedził wczoraj wystawę obrazu Siemiradzkiego „Dirce chrześciańska w cyrku Nerona“.

— JE. ks. Eustachy Sanguszko, nadesłał do administracyi *Gazety Lwowskiej* kwotę 50 zł. na rzecz schroniska Brata Alberta we Lwowie, zamiast wysełania telegramów gratulacyjnych z powodu odznaczeń jubileuszowych. Administracya dar ten wręczyła schronisku Brata Alberta.

— Z Uniwersytetu. P. Artur Stanisław Kalikst 3 imion Sieradzki, rodem z Mielca w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— Z Towarzystwa politechnicznego. Zgromadzenie tygodniowe Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 7 b. m. o godzinie 7 wieczorem w sali Towarzystwa, ul. Chorążczyzny 17, I piętro. Na porządku dziennym: Ciąg dalszy dyskusyi w sprawie organizacyi pomocy technicznej dla przemysłu krajowego.

— Z Tow. dziennikarzy polskich. Nadzwyczajne walne zgromadzenie członków Tow. dziennikarzy polskich odbędzie się w sobotę, d. 10 grudnia r. b., o godzinie 5 po południu w sali bibliotecznej Kasyna miejskiego. W razie braku przepisanej statutem ilości członków, następne zebranie odbędzie się w tymże dniu w temże miejscu o godzinie 6 wieczorem.

— Posiedzenie komitetu budowy pomnika Adama Mickiewicza we Lwowie, odbędzie się we czwartek 8 b. m. o godzinie 12 w południe na Uniwersytecie.

Lista sędziów konkursowych ogłoszoną zostanie w dniu jutrzejszym.

— Czytelnia katolicka zapowiada na wtorek, dnia 6 b. m. odczyt ks. prałata Jana Gnatowskiego (druga część o Rafaelu) p. t.: „Rafael w Rzymie“. Wstęp dla pań i panów wprowadzonych wolny. Początek o godzinie 7.

Odczyt ten odbędzie się już w nowym lokalu Rynek 30, I piętro.

— Zjazd młynarzy galicyjskich odbył się wczoraj we Lwowie w sali ratuszowej przy udziale około 100 uczestników z różnych stron kraju. Celem zjazdu było ukonstytuowanie się towarzystwa p. t.: „Koło mielników w Galicyi“, które zainicyowane przed kilku miesiącami uzyskało zatwierdzenie statutów przez c. k. Namiestnictwo. Obrady zagaił p. Karpf z Rawy ruskiej, poczem na przewodniczącego wybrano p. Karpiszka. Pp. Laurvk i Lorenz wyjaśnili w dłuższych przemówieniach cele i zadania stowarzyszenia, a mianowicie utrzymanie ducha łączności, podnoszenie fachowego wykształcenia, utrzymywanie biura informacyjnego, udzielanie pomocy członkom niezdolnym do pracy lub w chorobę popadłym i t. d.

W dalszym ciągu złożył p. Franciszek Otocki imieniem członków założycieli i tymczasowego zarządu bardzo wyczerpujące sprawozdanie z dotychczasowych czynności, a wreszcie wybrano prezesem p. Jana Łopatyńskiego, wiceprezesem p. Karpfa, sekretarzem p. Franciszka Otockiego, skarbnikiem p. Lachmüllera, nadto wybrano wydział i komisyę szkontrującą.

— Obywatelstwo honorowe. Rada gminna miasta Ropczyce na posiedzeniu nadzwyczajnem w dniu 2 b. m. zamianowała jednomyślnie pp. Władysława Jarosza, c. k. starostę, i Andrzeja Kozika, c. k. radcę i przełożonego tamt. sądu, obywatelami honorowymi miasta Ropczyc, w dowód uznania ich zasług około rozwoju miasta.

— W Bazarze krajowym przy ulicy Trzeciego Maja l. 5 odbywać się będzie, począwszy od dnia dzisiejszego aż do d. 10 b. m. sprzedaż wyrobów krajowych na cele dobroczynne, urządzone pod protektoratem pani Zdzisławowej Marchwickiej. Ceny wszystkich przedmiotów obniżono o 10 proc. — Za niezwykle zatem niską cenę będzie można nabywać kilimy z Glinian, Okna i Zarudzia, makaty z Buczacza, sukna, płótna, majoliki, krawaty, rzeźby, zabawki i t. p.

Współudział w sprzedaży raczyły przyjąć panie: Aleksandrowa Tchorznicka przez wszystkie dni od godziny 2—3 po południu, Zdzisławowa Marchwicka przez wszystkie dni od godz. 3—4 po południu.

Dzisiaj od godziny 10—11 sprzedawała p. Władysławowa Ochenkowska, od 11—12 p. Wacławowa Wolska, od 12—1 p. prezydentowa Małachowska, od 3—4 p. Leopoldowa Baczewska, od 4—5 p. Janowa K. Zielińska.

Jutro, w dniu 6 grudnia, będą sprzedawały panie: Władysławowa Ochenkowska od 10—11, Maryanowa Łomnicka od 11—12, Alfredowa Zgórska od 12—2, Ferdynandowa Obtułowiczowa od 2—3, Leopoldowa Baczewska od 3—4, Edwardowa Strojnowska od 4—5, Janowa K. Zielińska od 4—5.

Pojutrze 7 grudnia panie: Władysławowa Ochenkowska od 10—11, Wacławowa Wolska od 11—12, prezydentowa Małachowska od 12—1, Ferdynandowa Obtułowiczowa od 2—3, Janowa Seferowiczowa 4—5, Stanisławowa Głąbińska od 5—6.

W dniu 9 grudnia będą sprzedawały panie: Maryanowa Łomnicka od 11—12, Romanowa Jabłonowska od 1—2, Antoniowa Chamcowa od 2—3, Edwardowa Stroynowska i Janowa K. Zielińska od 4—5, Tadeuszowa Skałkowska od 5—6.

W dniu 10 grudnia sprzedawać będą panie: Maryanowa Łomnicka od 11—12, Romanowa Jabłonowska od 1—2, Antoniowa Chamcowa od 2—3, Tadeuszowa Skałkowska od 5—6, Alfredowa Zgórska od 5—7.

Nie ulega wątpliwości, że publiczność nasza przy zakupnie podarunków na św. Mikołaja, na gwiazdkę i t. p., pamiętać będzie przedewszystkiem o Bazarze krajowym, a kupując tam wyroby krajowe, pięknie wytworzone i po cenach przystępnych, poprze z jednej strony przemysł krajowy, z drugiej zadowoli swe wymagania estetyczne, z trzeciej zaś spełni piękny uczynek, gdyż przysporzy dochodu funduszom dobroczynnym, a przy tem wszystkiem zostawi pieniądze swe w kraju. Zachęty więc w tym wypadku zgoła nie potrzeba.

— Wiec przedstawicieli miast. Stała komisya niedawno odbytego we Lwowie wiecu reprezentantów większych miast odbyła w ubiegłym tygodniu posiedzenie w Przemyślu, na którem uchwalono zwołać ogólny wiec miast w pierwszych dniach obrad Sejmu. Równocześnie ustalono porządek dzienny wiecu i wybrano referentami: dr. Dworskiego, Biechońskiego i dr. Jahla. Pod obrady przyjdą mają: sprawa powiększenia liczby posłów z miast, zmiana ustawy szkolnej i przemysłowej, opodatkowanie propinacyi, podwyższenie podatku od spirytusu, regulamin dla policyj miejskich i wiele innych spraw, dotyczących miast.

— Z sali sądowej. W rozprawie przed sądem krakowskim przeciw obwinionym o oszustwo z powodu losów tureckich przesłuchiwanie świadków dobiega do końca i prawdopodobnie we wtorek ukończonem zostanie. Wyroku można się spodziewać we czwartek lub w piątek.

— Dla pogorzelców. Z Sokołowa (pod Stryjem) otrzymaliśmy wczoraj następującą depeszę: Dziś w nocy pogorzało doszczętnie przeszło stu gospodarzy w Dziedaszycach wielkich, powiatu stryjskiego. Nędza i rozpacz straszna. W imieniu nieszczęśliwych błagam wszystkich, którzy ten telegram przeczytają, o pomoc.

Karol Dzieduszycki.

— Rada powiatowa w Przemyślanach uznając pożyteczną działalność „Rodziny“, przystąpiła do niej w charakterze członka wspierającego.

— Poszukiwanie księżniczki Trubeckiej. Na prośbę rossyjskiego konsulatu we Lwowie władze w Galicyi zarządziły dochodzenia za wyśledzeniem miejsca pobytu księżniczki Aleksandry, córki ks. Jana Trubeckiego, która otrzymawszy paszport zagraniczny od naczelnika m. Petersburga dnia 7 maja 1894, wyjechała w tymże roku za granicę i zniknęła bez śladu. Zawiadomienie, zarządzające dochodzenia, dodaje, że wymieniona księżniczka Aleksandra nie jest identyczną z inną księżniczką Aleksandrą Trubecką, która w miesiącu październiku b. r. w Berlinie w areszcie śledczym życie sobie odebrała.

(*jh.*) **Kraków,** 4 grudnia. (Koresp. *Gazety Lwowskiej*). Dzisiaj po południu odbyło się walne zgromadzenie członków Towarzystwa właścicieli realności w Krakowie, pod przewodnictwem prezesa dr. Jana Jakubowskiego, przy udziale posłów: dr. Piotra Górskiego, dr. Sokołowskiego i dr. Weigla. Omawiano potrzebę reformy podatku domowo czynszowego i uchwalono porozumieć się w tej sprawie z lwowskiem Tow. właścicieli realności, oraz innemi miastami kraju.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się otwarcie czytelni akademickiej imienia Adama Mickiewicza, jutro zaś odsłonięcie popiersia w *Collegium novum*.

Dwa wypadki zamachów samobójczych zaszły tu wczoraj wieczorem. O godzinie 8 wieczorem wezwano pogotowie Towarzystwa ratunkowego na Kazimierz, gdzie w szynku na placu Nowym niejaki Leśniak Józef z Dulczówki, wyrwanym z rąk służącej nożem kuchennym pchnął się w klatkę piersiową po stronie lewej.

Zranionemu udzieliło pogotowie pomocy. Rana Leśniaka nie jest niebezpieczna, albowiem żaden organ wewnętrzny nie jest uszkodzony. Leśniak jest znanym włóczęgą i był kilkakrotnie karany; jako przyczynę samobójstwa podaje rzekome prześladowanie policyi.

Gdy pogotowie wracało z Kazimierza, wezwano je na ulicę Niecałą l. 12, II piętro, gdzie porucznik 13 p. p. Wilhelm Lebenschuss strzelił do siebie w prawą skroń z 6-strzałowego rewolweru wielkiego kalibru. Gdy pogotowie przybyło, oficer żył jeszcze, ale był nieprzytomny i znajdował się w ogólnych drgawkach. Tak pogotowie, jak przybyły dr. Józef Zoll udzielili nieszczęśliwemu pomocy, kuli wszakże, która strzaskała podstawę czaszki, i pozostała wewnątrz, nie dało się wydobyć. Zranionego, któremu grozi poważne niebezpieczeństwo, odstawiono do szpitala wojskowego na Zamek. Przyczyna zamachu niewiadoma.

Notatki literacko-artystyczne.

(*n*) **Z sali koncertowej.** Dobroczynny koncert dany w sobotę w Domu narodnym zapełnił salę doszczętnie a przytem udał się dobrze pod względem artystycznym. Poznaliśmy dwie nieznane siły koncertowe: pannę Władysławę Dąbrowską i p. Lorię, a obok nich po raz trzeci w tym sezonie witaliśmy znakomitego skrzypka p. Kreislera. Razem ze świetną deklamacyą p. Feldmana i produkcyami orkiestry złożyło się to na całość bardzo miłą.

Panna Dąbrowska, niegdyś uczennica Souvestrów a obecnie śpiewaczka koncertowa i sceniczna, zamieszkała na stałe we Lwowie, wnosi na estradę ładny i czysty, choć niewielki głos sopranowy, którym włada biegle i umiejętnie. Arya z „Rigoletta“ wykonana z powodzeniem, pozwoliła nam ocenić i rozległość jego i równość. Wolelibyśmy tylko, aby tu i owdzie frazy nie były niepotrzebnie rozwlekane. Tryl w zakończeniu aryi ma poruszać pierwszy i drugi stopień gamy a nie siódmy i ósmy. Oto są zarzuty dotyczące szczegółów aryi — w „Menuecie“ i wyraz był trafnie uchwycony i wokalna strona nieskalitelna, jedynie tylko tempo wydało się nam znowu za wolne. Młoda śpiewaczka podobała się ogólnie. Obok zalet śpiewu przyczyniła się do tego i wdzięczna jej powierzchowność.

Na dzielną pianistkę wyrobiła się p. Loria, którą przed kilkoma laty słyszeliśmy jako uczenicę p. Domaniewskiego w Krakowie. Od tego czasu wykształciła swą technikę doskonale, gra biegle i z siłą. Pierwszy Prelud Chopina świetnie zaprezentował lewą jej rękę. Etude C-moll jeszcze lepiej jej energię i biegłość uwydatniła. Bardzo będziemy radzi usłyszeć kiedyś młodą pianistkę w większym programie nie tak jednostronnym jak sobotni. Wnosząc jednak z tego, cośmy tym razem słyszeli, śmiało możemy oczekiwać produkcyi artystycznej.

P. Kreisler nie był tym razem szczęśliwie dysponowany, wpłynął na to zapewne zgiełk w sali podczas wykonywania pierwszej części koncertu, wywołany podobno przez antagonistów koncertanta. W obec tego trudno do gry jego przykładać miarę zwyczajną, wszak znamy go już i wiemy, jak umie słuchacza czarować miękkością swego tonu, biegłością wirtuozowską i czystością, która tym razem szwankowała. Brutalnie postąpili sobie ci, co z umysłu wpłynęli na niepowodzenie artystyczne koncertanta.

Dr. Bronisław Łoziński miał w Towarzystwie historycznem w sobotę wieczorem bardzo zajmujący odczyt o dziejach lat 1846—1848 w Galicyi. Dr. Łoziński, znany autor wielu bardzo cennych prac na polu prawniczem i historycznem, a przytem publicysta, obznajomiony dokładnie ze stosunkami politycznymi ostatnich czasów, pracuje obecnie nad monografią polityczną działalności hr. Agenora Gołuchowskiego (ojca). Zbierając materyały do tego dzieła, które niewątpliwie będzie pomnikiem piśmiennym publicznej działalności znakomitego męża stanu, — dr. Bronisław Łoziński odnalazł nieznane dotychczas źródła, rzucające bardzo ciekawe a nowe światło na stosunki i ludzi w Galicyi w latach 1846—1848. Rezultatem swoich badań podzielił się dr. Łoziński w sobotę z członkami Towarzystwa historycznego, którzy barwnego a wysoce zajmującego wykładu jego — słuchali z wielkiem zajęciem i podziękowali zań prelegentowi żywymi oklaskami.

Oesterreichisch - Ungarische Revue, znany miesięcznik wiedeński, wychodzący pod redakcyą p. Mayer-Wyda, w najnowszym numerze rozpoczął druk niemieckiego przekładu ustępu z powieści Adama Krechowieckiego „Szary Wilk“ (pod tytułem „Wincz von Szamotuły“). Doskonałego przekładu dokonał pan Juliusz Twardowski.

Raul Pugno odwołał swój koncert, donosząc telegraficznie z Moskwy, iż czuje się wielką podróżą tak znużony, iż do Lwowa wstąpić nie może; zwłaszcza że na to, aby stanąć na czas w Brukseli, musiałby zrzec się wszelkiego wypoczynku. Towarzystwo muzyczne chcąc ten zawód publiczności naszej wynagrodzić, przyspieszyło koncert Evangeliny Florence i Carrie Townshend, dwóch pierwszorzędnych artystek angielskich — śpiewaczki i pianistki. Koncert ten odbędzie się dnia 16 b. m., bilety zaś zakupione na koncert Raula Pugno, zatrzymują swą ważność na koncert artystek angielskich.

„Za głosem dumy“. Powieść dla młodzieży p. Ireny Mrozowickiej (Nagody), drukowana w *Wieku młodym*, wyszła obecnie w osobnej odbitce. Bohaterem powieści jest młody chłopiec, którego zbyt egzaltowana duma i drażliwość uczuć, naraża na ciężkie przykrości, a wreszcie wytrąca go całkiem z rodzinnego kółka i każe mu iść w świat szukać kawałka chleba, zdobytego własną pracą. Po wielu przejściach dopiero, Szczęsny przprawiony i uszlachetniony przebytemi próbami, wraca do rodzicielskiego domu, który opuścił był w tem przekonaniu, że nie jest synem swoich rodziców, tylko przygarniętym z łaski, obcym sierotą.

Treść powieści bardzo urozmaicona i zaciekawiająca, w połączeniu ze szlachetną tendencyą i niezmiernie psychologicznem odtworzeniem charakteru młodego bohatera, pozwalają gorąco zalecić tę książkę, która w samą porę zjawiła się na półkach księgarskich przed św. Mikołajem i gwiazdką.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek po raz Iszy „Idealna żona“, komedya w 3 aktach Marka Pragi z panią Siennicką w roli tytułowej.

We wtorek po raz 18 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

We środę „Idealna żona“, komedya w 3 aktach Marka Pragi.

We czwartek po południu o pół do 4 „Baron cygański“, operetka w 3 aktach Jana Straussa;

wieczorem o pół do 8 „Ulicznik paryski“, komedya w 3 aktach Bayarda i Vander Burscha; występ G. Fiszera — oraz „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach, 5 odsłonach Engelberta Humperdincka.

W piątek 25-letnie jubileuszowe przedstawienie p. Anny Gostyńskiej, (wznowienie) „Karyerowicz“, komedya w 4 aktach J. Blizińskiego. Jubilatka wystąpi w głównej roli Grdyńskiej, zaś p. Gustaw Fiszer w roli Byłkiewicza.

W sobotę po południu o godzinie pół do 4 dla młodzieży szkolnej „Wilhelm Tell“, dramat w 5 aktach Fryderyka Schillera z p. Władysławem Woleńskim w roli tytułowej;

wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 19 „Gejsza“, operetka w 3 aktach Sidneya Jonesa.

W nauce: „Zaza“, sensacyjny obraz z życia zakulisowego w 5 aktach Piotra Bertona i Karola Simon, w przekładzie M. Sachorowskiego. Rolę Zazy, którą w Paryżu gra p. Rejane, grać u nas będzie p. Siennicka.

„Mąż dwóch żon“, komedya w 3 aktach Leona Gandilott'a, z p. Fiszerem w roli tytułowej; również w przekładzie M. Sachorowskiego.

Z Izby sądowej.

(*Skutki spóźnienia się do sądu na I audyencyę*).

Wiedeń, 4 grudnia.

Trybunał najwyższy w Wiedniu wydał tymi dniami w procesie, toczącym się przed lwowskim sądem handlowym decyzyę nader ważną obchodzącą cały ogół obywateli mogących mieć spory w sądzie. Nowa procedura cywilna postanawia, że przed rozprawą co do samego przedmiotu spornego — odbyć się ma t. zw. pierwsza audyencya, przy której formalne zarzuty, jako to niewłaściwość sądu, rzeczy osądzonej etc., przez stronę pozwaną podniesione być mogą.

Gdy takie zarzuty bardzo rzadko podnoszone bywają, sądy do takiej pierwszej audyencyi na jedną i tę samą godzinę większą ilość stron sporujących wzywają i o oznaczonej godzinie dotyczące nazwiska odczytują, wzywając strony do oświadczenia się co do formalnych zarzutów. Kto wywołany na I audyencyi nie staje, popada w zaoczność. Wyrobiła się jednak dotąd praktyka w naszych sądach, że skoro się strony do wywołania spraw spóźniły — a jednak przed ogłoszeniem wyroku zaocznego dotyczącej sprawy lub przed postawieniem przez stronę przeciwną wniosku na owę zaoczność, nadeszły — sądy owej zaoczności nie uwzględniały, lecz dopuszczały spóźniającą się stronę do dalszego rozprawiania się z przeciwnikiem. Tak tedy spóźnienie się na pierwszą audyencyę było nic nie znaczącem — i tak też zarządził był tutejszy sąd handlowy w sprawie, w której pierwsza audyencya wyznaczona była na godz. 10 rano, pozwany zaś stanął w sądzie dopiero o godzinie pół do 11 rano.

Strona powodowa zażądała dopuszczenia zaoczności, skoro pozwany o godzinie 10, na którą pierwsza audyencya była wyznaczoną, nie stanął.

Żądaniu temu odmówił był sąd handlowy z powodu: „że wniosek kontumacyjny postawiony został w chwili, gdy pozwany już w sądzie się był zjawił i gdy rozpoczął brać udział w rozprawie“.

Na rekurs zastępcy powoda, a to adw. dr. Aloizego Krausa, orzekł sąd wyższy zgodnie z sądem najwyższym, którego decyzya nosi datę 28 września 1898 l. 12.448 następującą:

„Wedle §. 133 p. c. audyencyę omieszkał ten, kto w oznaczonym w cytacyi czasie przed sądem się nie jawi, a gdy audyencya rozpoczyna się wywołaniem sprawy, przeto momentem decydującym o omieszkaniu audyencyi, jest jedynie chwila wywołania sprawy i strona przy wywołaniu sprawy nieobecna naraża się na skutki zaoczności, których ziszczenie jedynie zawisłem jest od wniosku strony przeciwnej. W sprawie obecnej stwierdzonem jest, że audyencya wyznaczoną była na godzinę 10, że o tejże godzinie sprawa została wywołaną i że pozwana strona przy wywołaniu obecną nie była, lecz pojawiła się dopiero przed samem rozpoczęciem rozprawy, które miało miejsce o godzinie 10 minut 30 Okoliczności powyższe przy istnieniu wszystkich innych podstaw postępowania zaocznego są decydujące i skoro strona powodowa wniosła na wydanie zaocznego wyroku, należało temu wnioskowi zadość uczynić mimo późniejszego choćby przed postawieniem rzeczonego wniosku, pojawienia się pozwanego przy audyencyi, zwłaszcza gdy postawienie wniosku na wydanie zaocznego wyroku przy audyencyi nie jest czasowo ograniczone i nieobecność jednej strony przy wywołaniu sprawy, nawet i wtedy, gdy wniosek na wydanie zaocznego wyroku przez przeciwną stronę nie zostanie postawiony, skutki prawne wywiera (§. 170, 133 ust. 2 p. c.)“.

Jest to pierwsze orzeczenie najwyższego Trybunału w tej kwestyi i dla tego zasługiwało na ogłoszenie dla zaznajomienia z jego osnową jurystów i szerszej publiczności.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Austryacko-węgierskie koleje państwowe zniosły z dniem 1 grudnia ograniczenie terminu wyładowania wagonów do 6 sześciu godzin i przywróciły termin normalny. Jak wiadomo, uchwaliło Koło polskie w tym kierunku akcyę, odnoszącą się do wszystkich kolei prywatnych.

Giełda towarowa: Cukier surowy loco Aussig 13·05 do 13·10, loco Ołomuniec 12·30 do 12·40, loco Berno - Wiedeń 12·40 do 12·50, za styczeń loco Aussig 13·15 do 13·20, cukier w kostkach primi 37·37$^1/_2$ do 37·50. secunda 37·12$^1/_2$ do 37·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·20 do 18·30. Nafta kaukazka transito Tryest 4·75 do 5·—, galicyjska przeźroczysta 18·25 do 18·75.

Targ zbożowy.

Lwów, 5go grudnia. Pszenica gotowa 9— do 9·30. pszenica gotowa nowa 9·— do 9·30, żyto gotowe 7·50 do 7·80, żyto gotowe na termina 7·50 do 7·80, owies obroczny gotowy —·— do —·—, owies nowy lub na termina 6·50 do 6·80, jęczmień pastewny 5·75 do 6·—, jęczmień brow. 6·50 do 7·50, groch do got. 6·75 do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka —·— do —·—. koniczyna czerwona galicyjska 48·— do 55·—, biała 38·— do 46·—, tymotka 17·50 do 20·—. szwedzka —·— do —·—. kukurudza stara 5·75 do 6·—, nowa 5·20 do 5·70, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 65·— do 100·—, rzepak 11·— do 11·25, groch pastewny 5·75 do 6·50.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16·25 do 16·50, na termin 14·— do 14·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan powrócił wczoraj wieczorem z Wallsee do Wiednia i zamieszkał w Schoenbrunnie.

W sobotę po południu odbyło się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna posiedzenie Rady Ministrów.

Z Wiednia telegrafują, że podana przez niektóre dzienniki wiadomość, iż P. Prezydent Ministrów hr. Thun otrzymał wielką wstęgę orderu św. Szczepana, jest zupełnie bezpodstawną.

Według depeszy z Wiednia, dzisiejsze *Sonn. u. Montags Ztg.* donosi, że układ P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna z rządem węgierskim co do prowizoryum ugodowego ma być sankcyonowany przez Najj. Pana a następnie dopiero prowizoryum ugodowe przedłożone będzie obu parlamentom. Kiedy to parlamentarne traktowanie sprawy nastąpi, nie wiadomo. Faktem jest tylko, że posiedzenia Rady państwa trwać mają do 20 b. m. ażeby przynajmniej komisya ugodowa mogła obrady swe nad traktatem cłowym i handlowym ukończyć.

Neue Montags Ztg. pisze: W drugiej połowie bieżącego tygodnia będzie przedłożone parlamentowi prowizoryum ugodowe. Według ostatnich układów między obu Rządami, ma to prowizoryum opiewać na przeciąg pół roku. Na taki sam okres czasu ma być utrzymany dotychczasowy stosunek kwot. Parlament ma obradować do połowy grudnia, aby po krótkiej przerwie, spowodowanej sesyą Sejmów, rozpocząć na nowo pracę z początkiem stycznia. Według doniesienia innych pism, prowizoryum ma być przedłożone dopiero po otrzymaniu sankcyi cesarskiej. Co do ponownego zebrania się Rady państwa, nic jeszcze nie postanowiono, ponieważ będzie to zależało od postępu prac w Sejmach. Obawy, że pracom Rady państwa będzie trwale przeszkadzała obstrukcya, w kołach rządowych — jak się zdaje — zupełnie rozwiały się.

Jutro o godz. 11 przed południem odbędzie się posiedzenie Izby panów Rady państwa.

W piątek wieczorem odbył się bankiet posłów z klubów prawicy, aby uroczyście w kole przyjacielskiem obchodzić pamiątkowy dzień 2 grudnia. Wszystkie kluby większością były licznie reprezentowane. Pierwszy toast wzniósł p. Jaworski na cześć Najj. Pana Była to mowa pełna wysokiego polotu, a koniec jej brzmiał:

„Gęste i ponure chmury rozpływają się już i nikną, słońce zajaśniało w pełnym blasku, zeszedł dzień jasny, świetlany. Tak samo zniknął polityczne cienie i chmury, a pośród ludów Austryi zajaśnieje słońce prawdy i sprawiedliwości. Oby Jego Ces. Mość, dla którego w niezmiernej miłości biją serca wszystkich ludów Austryi, miał wieczór swego życia długi jasny i pogodny. Cesarz i król Franciszek Józef I. niech żyje!“. Zgromadzeni stojąc wysłuchali tej mowy i przyjęli ją rzęsistymi oklaskami.

Drugi toast wzniósł hr. Palffy na cześć odszczególnionych posłów prawicy.

Dalej przemawiali pp. Biliński, Engel, Dawid Abrahamowicz, Fuchs Kaltenegger P. Minister hr. Di Pauli, Szuklje, Erb, Lupul, Ferjancic, Dzieduszycki i Włodzimierz Gniewosz. Wszyscy podnosili niezłomną solidarność prawicy.

W końcu zabrał głos raz jeszcze p. Jaworski i rzekł: „Odwiecznym staropolskim zwyczajem jest, iż każda biesiada kończy się toastem: „Kochajmy się!“. Wezwanie to nie powinno pozostać czczym frazesem. Reprezentowane tu są wszystkie narody Austryi, których celem praca dla zgodnego pożycia na korzyść i pożytek Monarchii. Formułę dla tego pożycia może już znaleźliśmy, a znaleźć ją można tylko we wspólne miłości. Musimy trzymać się zgodnie dziś i na przyszłość, bo w tej zgodzie przyszłość Austryi“ Toast ten również hucznymi przyjęto oklaskami.

Prezydent ministrów węgierskich bar. Banffy zwołał na jutro konferencyę stronnictwa liberalnego, na której ma wygłosić dłuższą mowę polityczną i przedłożyć także prowizoryum ugodowe z Austryą.

Ponieważ rząd uważa kwestyę tę za naglą, i chce uniknąć jakiegoś nadzwyczajnego stanu, przeto — jak słychać — uczyni w Izbie wniosek o odbywanie dwóch posiedzeń dziennie: rano obradować ma Izba nad przedłożeniem o prowizoryum ugodowem, po południu zaś nad projektami ugodowymi.

Jutro zbiera się w Berlinie nowo wybrany parlament niemiecki. W temże ciele stronnictwa konserwatywne, które w sejmie pruskim posiadają razem prawie połowę mandatów, zajmują tylko 80 krzeseł na 397, czyli mniej więcej $^1/_5$ część. Najsilniejszem liczebnie stronnictwem jest w parlamencie centrum, które liczy 104 głosy, czyli posiada przeszło jedną czwartą część wszystkich mandatów. Po centrum i konserwatystach, przychodzą socyaliści, którzy dzierżą 56 mandatów, narodowo - liberalni 48, wolnomyślni Richtera 28. Po za temi większemi stronnictwami, są już tylko małe grupy, w liczbie których Polacy zajmują 14 krzeseł, wolnomyślne zjednoczenie 14, antysemici 11, welfowie 9, Alzatczycy 8, Duńczyk 1, liberalny Litwin 1, agraryusze 4, „dzicy“ 8.

Ugrupowanie stronnictw tedy w parlamencie jest zupełnie odmienne, a dawni kartelowcy, którzy w sejmie pruskim olbrzymią mają większość, w parlamencie nawet razem jedną trzecią głosów nie rozporządzają.

Liczba posłów, którzy równocześnie dzierżą dwa mandaty t. j. w sejmie i parlamencie, wynosi, wedle obliczenia *Vossische Ztg.*, 109.

Nowy projekt wojskowy, przygotowany dla parlamentu będzie wymagał — jak donoszą — około 28 milionów marek wydatków, z czego przypada na Prusy 20, Saksonię 4, Bawaryę 3 i Wirtembergię około ćwierć miliona marek.

Jednorazowe wydatki, spowodowane temi przedłożeniami, wyniosą 133 milionów marek, z których jedna trzecia wstawioną będzie do najbliższego budżetu.

Niektóre pisma uważają to za ironię, że w chwili, kiedy car podaje myśl rozzbrojenia przedkłada rząd Rzeszy niemieckiej reprezentacyi ludu projekt, który domaga się znacznego pomnożenia siły zbrojnej. Nasuwa im się tedy pytanie, czy też ci, którzy żądają pomnożenia wojska, będą brali udział w obradach nad rozbrojeniem? Z tego wnosić można, pisze *Berliner Tagblatt*, iż Niemcy nie myślą o urzeczywistnieniu idei rozzbrojenia narodów. Dobrze przeto, że przed zebraniem się konferencyi zapanuje jasny pogląd na rzeczy; oszczędzi się obradującym rozczarowania. Jeśli Niemcy powiększają siłę zbrojną, to nikt nie uwierzy, aby inne narody miały ograniczyć liczebnie swoje wojska. Najrozsądniej więc byłoby zaniechać zwołania konferencyi i zaoszczędzić kosztów i trudów, połączonych ze zwołaniem międzynarodowego areopagu.

Dzienniki niemieckie ciągle łamią sobie nad tem głowę, czy szef cywilnej kancelaryi gabinetowej ustąpi lub nie? *Germania* i kilka innych pism twierdzą, że dni p. Lucanusa istotnie są policzone. „Czarny mąż“, jak go nazywają ogólnie dla tego, że tylu ministrom przyniósł dymisyę, liczący 68 lat życia, czuje się „bardzo znużonym“, do czego przyczynić się miała głównie podróż do Jerozolimy. Wymieniają już nawet następcę p. Lucanusa, którym ma zostać „jeden z młodszych prezesów regencyjnych“. Tymczasem berliński *Local Anzeiger* zapewnia, że doniesienia o ustąpieniu szefa kancelaryi cesarskiej są bezpodstawne. Charakterystycznem jest, że prasa półurzędowa, jak n. p. *Nordd. Allg. Ztg.*, dotąd w tej sprawie nie daje żadnego wyjaśnienia.

Z Pelplina donoszą, że lista kandydatów na osieroconą stolicę biskupią dyecezyi chełmińskiej, wysłana do kancelaryi cesarskiej we wrześniu, wróciła w tych dniach do kapituły, tak, że wkrótce już będzie mógł nastąpić kanoniczny wybór nowego zwierzchnika dyecezyi.

Poseł major Szmula ogłosił odezwę, w której wzywa gminy i chlebodawców, aby mu dostarczyli materyału w sprawie braku robotników na Górnym Szląsku. Poseł ten zaraz po zwołaniu sejmu pruskiego zamierza wystąpić z odpowiednią interpelacyą.

Wedle informacyi *Kraju*, głośna sprawa księdza Bilakiewicza przeniesiona została do petersburskiego sądu okręgowego.

Ten sam dziennik dowiaduje się, że pogłoska o ograniczeniu praw spadkowych w kraju Zachodnim, pozbawiona jest podstawy.

Prezydent m. Wilna ogłasza w *Wil. Wiestn.*, że rada tego miasta na posiedzeniu nadzwyczajnem postanowiła zmienić nazwę głównej ulicy Grodna, a mianowicie ulicy Ogrodowej, na ulicę hr. Murawiewa.

Z Belgradu telegrafują, iż skutkiem najnowszych napadów Arnautów, które przybrały zatrważający charakter, wzmocniono znacznie straże graniczne, a poseł serbski w Konstantynopolu otrzymał polecenie, aby zażądał od Porty w sposób kategoryczny zaradzenia złemu.

Z Aten donoszą, że ks. Jerzy grecki, który już w dniach najbliższych przybędzie na Kretę, bezzwłocznie przystąpi do reorganizacyi zarządu wyspy. W tym celu powoła do swego boku kilku wybitnych europejskich administratorów. Podobno pewien wybitny Anglik objąć ma zarząd skarbu, a włoski oficer naczelne kierownictwo żandarmeryi krajowej, zorganizowanej w znacznej części z Włochów. Jedno z wybitnych stanowisk zajmie Rossyanin.

Podobno zaraz po przybyciu na wyspę książę ogłosi amnestyę dla wszystkich, skazanych w ostatnich czasach przez trybunał międzynarodowy, chrześcian i mahometanów. Trybunał ten przestanie też wkrótce funkcyonować.

W Kanei odbyła się wielka manifestacya powstańców na cześć admirałów i wojsk międzynarodowych. Prezydet Sphakianis dziękował admirałom za oswobodzenie Krety; w imieniu admirałów przemówił admirał Skrydłow.

Blokada Krety ma być jutro zniesiona. Zakaz przywozu broni i amunicyi pozostaje jednak nadal w mocy. Francuski okręt admiralski uda się wraz z innymi okrętami międzynarodowymi do Milo, aby towarzyszyć ks. Jerzemu do zatoki sudajskiej.

Z Rzymu donoszą, że król Humbert przyjął wczoraj na audyencyi ambasadora austro-węgierskiego Pasettiego.

Po ratyfikacyi traktatu handlowego z Francyą floty włoska i francuska złożą sobie nawzajem wizyty, aby w ten sposób zamanifestować przywrócenie stosunków przyjacielskich i ustanie rywalizacyi na morzu Śródziemnem.

W Hiszpanii wystąpiły znowu obawy rozruchów karlistowskich. Na polu koło Bilbao znaleziono ukrytą przez karlistów broń, mianowicie kilkaset karabinów, zakopanych w ziemię. Z tego powodu aresztowano wielu karlistów, zarządzono liczne środki ostrożności a przez Kastylię przeciągają oddziały wojska.

Na Uniwersytecie w Barcelonie wybuchły rozruchy studenckie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 5 grudnia. (*Dep. pryw. telefonem*). Uroczystości Mickiewiczowskie z powodu setnej rocznicy urodzin wieszcza rozpoczęły się wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim. Miały one charakter czysto uniwersytecki. Wzięło w nich udział tylko grono profesorów i młodzież uniwersytecka. Uroczystości rozpoczęły się wczoraj otwarciem „Czytelni akademickiej“ im. Adama Mickiewicza, przy udziale rektora, prorektora, grona profesorów i licznego zastępu młodzieży. Poświęcenia dokonał ks. Rottermund, poczem wygłosił piękną przemowę. Przemawiali następnie rektor dr. Kleczyński, a imieniem młodzieży p. Mallik. Chór akademicki odśpiewał hymn *Gaude Mater Polonia* i cały szereg pieśni patryotycznych.

Dziś rano odsłonięto popiersie Adama Mickiewicza na głównej ścianie westybulu na pierwszem piętrze w gmachu *Collegium Novum*. O godzinie 9 z rana odbył się zbiorowy pochód do kościoła św. Anny na uroczyste nabożeństwo. Na czele pochodu niesiono berła dziekańskie, dalej szedł zastęp młodzieży, i grono profesorów, następnie niesiono berła rektorskie, za któremi postępował senat z rektorem dr. Kleczyńskim; wszyscy profesorowie byli w togach i biretach. Nabożeństwo odprawił ks. prałat Pelczar, w asystencyi kilku słuchaczów teologii. Powrót z kościoła odbył się w tym samym porządku, a wśród murów gmachu uniwersyteckiego przy wejściu pochodu kapela 56 p. p. grała poloneza z „Halki“ Moniuszki. Przygotowane miejsca w westybulu I. piętra zajęli profesorowie, a młodzież zapełniła całe wnętrze gmachu.

Pierwszy, przed zasłoniętym jeszcze pomnikiem wygłosił rektor dr. Kleczyński piękną przemowę, w której zaznaczył, że pomnik Mickiewicza powinien być sztandarem dla Uniwersytetu. Mowca przypomniał, że przed laty 50 ówczesny rektor dr. Józef Majer zaprosił Mickiewicza do objęcia katedry w Uniwersytecie Jagiellońskim, na co wieszcz się zgodził. Zakończył mowca swą rzecz słowy: Niech po wieczne czasy imię wieszcza rozgrzewa serca nasze, do cnoty miłości i poświęcenia dla ojczyzny; niech budzi te przymioty, które przyszłości otwierają wrota.

Po tej przemowie odsłonięto pomnik. Jest to popiersie dłuta M. Guyskiego. Obramienie popiersia wykonane według projektu architekty Zygmunta Hendla. Po odsłonięciu odspiewał chór akademicki z towarzyszeniem orkiestry „kantatę“ Müncheimera do słów Alfreda Szczepańskiego.

Następnie przemawiał słuchacz IV. roku praw p. Stefan Fuchs, wskazując na znaczenie poety jako pieśniarza miłości Ojczyzny i na zalety jego jako człowieka, które młodzież naśladować winna. Mowca wezwał młodzież, aby spłaciła część długu zaciągniętego w obec wieszcza pamięcią o jego świetlanej postaci i naśladowaniem jej w życiu i w czynach.

Uroczystość zakończyła się chórem z „Jawnuty“ Moniuszki.

Kraków, 5 grudnia. (*Dep. pryw. telef.*). Dziś po uroczystości Mickiewiczowskiej, rektor Uniwersytetu z dziekanami udali się do sędziwego dr. Józefa Majera, aby mu złożyć życzenia jako w 50 rocznicę objęcia rektorstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przybył również w tym celu zarząd Akademii Umiejętności: prezes JE. dr. Stanisław hr. Tarnowski, wiceprezes prof. dr. Fryd. Zoll, i sekretarz prof. dr. St. Smolka. Rektor przemawiał w imieniu Uniwersytetu, JE. hr. Tarnowski w imieniu Akademii. Sędziwy jubilat był bardzo ożywiony, dziękował za pamięć i pokazywał rozmaite pamiątki z przed lat 50. Niezwykła ta uroczystość wywarła na obecnych silne wrażenie. Pomiędzy składającymi życzenia był prodziekan dr. Karliński, który przed laty 50 brał udział w deputacyi uczniów składających życzenia dr. Majerowi, jako nowoobranemu rektorowi.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telefonem.*) Dzisiaj przed południem odebrał Najj. Pan przysięgę od nowomianowanych tajnych radców. Przy akcie zaprzysiężenia asystowali: P. Minister spraw zagranicznych i Domu cesarskiego hr. Gołuchowski, oraz wielki podkomorzy hr. Abensperg-Traun.

Wiedeń, 5 grudnia. Komisya ugodowa obraduje dziś nad pargraf 9 traktatu cłowo handlowego.

Wiedeń, 5 grudnia. Komendant marynarki, admirał Spaun, powrócił z podróży, przedsiębranej w sprawach służbowych.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telef.*). Dzienniki donoszą, że Papież z okazyi Jubileuszu Cesarskiego zamianował nadwornego kapelana M a y e r a w Wiedniu biskupem *in partibus*

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telefonem*) *Neues Wiener Tagblatt* dowiaduje się, że kapitan Stefanie otrzymał od Najj. Pana zezwolenie zmodelowania dwóch rodzinnych zamków Habsburskich, Habsburg i Kyburg dla Muzeum wojskowego.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telefonem.*) Według telegramu *Wiener Tagblattu* z Londynu, dziennik *Observer* ogłasza artykuł Esterhazego pod pseudonimem „Dixi“. Esterhazy twierdzi między innemi, że szef sztabu generalnego Boisdeffre otrzymywał od Picquarta z funduszów biura informacyjnego 8000 fr. miesięcznie.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telefonem*) *Wiener Tagblatt* donosi z Wenecyi, że Hiszpania żąda wydalenia Don Carlosa z tego miasta. Tymczasem pałac jego pozostaje pod ścisłym nadzorem policyi.

Wiedeń, 5 grudnia. (*Telefonem*). Według doniesienia *Extrablattu*, br. Gautsch mianowany został prezydentem kuratoryi Muzeum handlowego.

Grac, 5 grudnia. Jak dzienniki donoszą, odbyło się w Gracu w kościele św. Antoniego onegdaj pierwsze nabożeństwo słoweńskie. Na chórze spiewano słoweńskie pieśni, a proboszcz wygłosił modlitwy również w tym języku.

Praga, 5 grudnia (*Tel.*) Do *Prager Tageblatt* z Wiednia donoszą, że chociaż liczba osób odznaczonych dotąd z okazyi Jubileuszu jest bardzo wielką to, mimoto dalsza lista odznaczonych ogłoszoną będzie koło Bożego Narodzenia.

Praga, 5 grudnia (*Telef*). Pewien student wniósł w języku czeskim podanie do pułku, stojącego załogą w Gracu, o pozwolenie odbycia tam służby jednorocznej. Podanie zwrócono jednak z uwagą, że jego przyjęcie nie jest możebne, bo nie umie po niemiecku.

Lublana, 5 grudnia. Deputacya burmistrzów słoweńskich z burmistrzem lublańskim na czele wręczyła przedwczoraj w południe Prezydentowi rządu krajowego bar. Heinowi wspaniale wykonany adres hołdowniczy dla Najj. Pana. Wieczorem odbyło się w teatrze galowo przedstawienie niemieckie, na którem obecni byli Prezydent Hein, marszałek krajowy v. Detella członkowie Wydziału krajowego, generałowie, burmistrz, inni przedstawiciele władz rządowych i liczna publiczność. Dawano sztukę Alfreda bar. Bergera p. t. „Habsburg“. Dziś odbędzie się uroczyste przedstawienie w języku słoweńskim, jutro w niemieckim, na cele dobroczynne.

Budapeszt, 5 grudnia. Sejm węgierski zajmuje się dziś sprawą nietykalności posła Rakovszky'ego, naruszonej podczas rozruchów przez policyę.

Sofia, 5 grudnia. Urzędownie donoszą, że minister Veliczkow podał się do dymisyi, którą przyjęto.

Cetynia, 5 grudnia. *Glas Czarnogorca* poświęca Jubileuszowi Najj. Pana artykuł, w którym pisze: Czarnogóra już niejednokrotnie miała sposobność w ciężkich chwilach wspominać z wdzięcznością dobrodziejstwa, doznane od Wielkiego Sąsiada, szczególnie zaś sympatyę, jakiej dowody ze strony Cesarza austryackiego odbierał książę wraz z swą rodziną. Szczęśliwe ludy, mające tak szlachetnego Monarchę.

Cetynia, 5 grudnia. Książę Mikołaj czarnogórski nadał z powodu Jubileuszu Najj. Pana całemu personalowi austro-węgierskiego ministra-rezydenta złote medale zasługi

Kanea, 5 grudnia. Zawiadamiono admirałów, że blokada wyspy Krety będzie jutro zniesioną; zakaz dowozu broni i amunicyi na Kretę pozostaje w mocy.

Francuski okręt admiralski odpłynie wraz z innymi międzynarodowymi okrętami na wyspę Milo, aby towarzyszyć księciu greckiemu Jerzemu w przejeździe do zatoki Sudańskiej.

Paryż, 5 grudnia. (*Telef.*). *Agencya Havasa* donosi, że w loży wolnomularskiej urządzono onegdaj zgromadzenie, zwołane przez zwolenników rewizyi procesu Dreyfusa. Zgromadzenie było bardzo liczne a rozprawy na niem gorące i długie, wszyscy mowcy żądali uwolnienia Picquarta od obowiązku stawania przed sądem wojennym. Po skończonych obradach uczestnicy zgromadzenia wznosili nieustające okrzyki na cześć Picquarta

Paryż, 5 grudnia (*Telef.*). Pułkownik Picquart wniósł do trybunału kasacyjnego podanie o kompetencyę sądu w jego sprawie, oparte głównie na artykułach 507 i 536 procedury karnej.

Paryż, 5 grudnia. Socyalistyczny deputowany Pascal Crousset zapowiada interpelacyę z powodu zbrodniczych stosunków, utrzymywanych przez dawnych i obecnych urzędników ministerstwa wojny z dziennikiem rojalistycznym, który z pomocą sfałszowanego listu wmieszał w sprawę Dreyfusa najpierw cesarza niemieckiego, a potem kilka obcych ambasad.

Paryż, 5 grudnia. (*Telf.*) Sprawozdanie ministra handlu o ruchu ludności we Francyi w roku 1897 konstatuje, że ludność powiększyła się roku ubiegłego o 108 088 głów.

Konstantynopol, 5 grudnia. Przedłożono już ministerstwu urzędowe sprawozdanie o źródłach powstań wśród nietureckiej ludności.

Konstantynopol, 5 grudnia. W Yildizkiosku odbyło się wczoraj nadzwyczajne posiedzenie wielkiej Rady wojskowej.

Madryt 5 grudnia. (*Telef.*). Rada ministeryalna naradzała się wczoraj nad traktatem pokojowym. Minister spraw zagranicznych, oświadczył w rozmowie z jednym z dziennikarzy, że traktat pokojowy będzie ratyfikowany przed zwołaniem konferencyi pokojowej, zainicyowanej przez cara.

Algier, 5 grudnia. (*Telef.*). Donoszą, że na granicy Marokko między dwoma nieprzyjaznemi plemionami arabskiemi przyszło do walki. Plemię zwycięzkie nie oszczędziło ani kobiet ani dzieci nieprzyjaciół; dziewczęta uprowadzono.

Jokohama, 5 grudnia. Parlament wczoraj otwarto. W zastępstwie cesarza, który jest chory, odczytał orędzie jeden z ministrów. Orędzie zaznacza potrzebę poprawy stosunków finansowych.

Londyn, 5 grudnia. (*Telefonem*). *Timesowi* donoszą z Waszyngtonu, że prezydent Costa Riki udaje się w podróż do Londynu i Paryża, aby przygotować przejście Rzeczypospolitej do waluty złotej.

Londyn, 5 grudnia. (*Telef.*) W dolnej Broadway wybuchł pożar i wyrządził szkodę około trzech milionów. Ofiarą płomieni padła główna część gmachu jednego z Towarzystw ubezpieczeń. Przed wybuchem pożaru słyszano trzy silne detonacye, wywołane prawdopodobnie przez eksplozyę gazów.

Nowy York, 5 grudnia. Według *Heralda*, Mac Kinley w orędziu do kongresu domagać się będzie powiększenia stałej armii do 100.000 żołnierzy oraz nowych kredytów na powiększenie marynarki, tudzież dalszego zatrzymania podatku wojennego na pewien czas jeszcze.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 grudnia 1898, godzina 10 minut —. Akcye kredytowe 361·50, Akcye kolei państwowej 363·—. Akcye tytoniowe 128·25, Anglo-austryackie 58·75, Union bank —·—, Południowej 68·25, Renta papierowa —·—, Akcye banku dla krajów koronnych 232·50, 4-prc. listy zastawne banku krajowego 98·—, 4-prc. pożyczka krajowa z r. 1893 97·20, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota —·—, za 100 marek 59·—, Alpine 194·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 5 grudnia 1898, godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 195·10, Węgierskie akcye kredytowe 392·—, Akcye anglo-austryackie 155·—, Akcye banku Union 295·—, Kredytowe ziemskie 462·—, Kredyty 361·75, Akcye kolei południowej 68·25, Losy tureckie 58·25 Akcye kolei państwowej 363·37, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 293·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50. Akcye tytoniowe 127·50, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 97·20, Akcye kolei Ebental 262·—, Akcye banku dla krajów koronnych 232·— 4-procentowa węgierska renta złota 120·10, Akcye banku związkowego 267·—, Rubel papierowy 1·28·—. Węgierska renta papierowa 97·65 Rimurania 281·50, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Niepocieszona po stracie jedynego syna, mam zaszczyt Wielebnemu Duchowieństwu łacińskiemu i ruskiemu w Sądowej Wiszni, a w szczególności Wielebnemu księdzu proboszczowi Ziembie, dalej lekarzom dr. Rokosowskiemu i dr. Woberowi, tudzież przełożonym ś. p. syna mego Adama, jego kolegom i znajomym, słowem wszystkim, którzy w ostatnich chwilach jego życia pomoc mu przynieść się starali i współczucie okazywali, a na bolesny obrzęd jego pogrzebu z dalszych stron nawet przybyli – złożyć na tem miejscu jeszcze raz im najserdeczniejsze podziękowanie za współudział w mem cierpieniu: Bóg zapłać!

Sądowa Wisznia, dnia 30 listopada 1898.

Ludwika z Swieżawskich Krahlowa.

Wszelkie kupony i wylosowane papiery wartościowe

wypłaca bez potrącenia prowizyi lub kosztów

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. 23

Galic. akc. Banku hipotecznego.

Kantor wymiany i oddział depozytowy przeniesiony do lokalu parterowego w gmachu bankowym

Przyjechali do Lwowa

dnia 4 grudnia 1898.

HOTEL GEORGE.

PP. K. ks. Lubomirski z Warszawy, Ks. Swidrygiełło z Błoń, St. Bohdanowicz z Petrołowa, T. Niementowski ze Zbaraża, M. bz. Błażowski z Nomosiółek

HOTEL IMPERIAL.

PP. A. hr. Wodzicka z Kościelca, M. hr. Pinińska z Koszyłowiec, F. hr. Ledóchowski i G. Heyłowski z Jaworowa, W. hr. Raciborowski z Berosteczka, W. Siemiginowski z Torskiego.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1898.

(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są według zegara środkowo-europejskiego)

Do Lwowa przychodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
	3·04	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec Podzamcze
	3·30	Z Podwołoczysk, Kozowy, Grzymałowa na dworzec główny
5·10		Z Krakowa, (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Chabówki i Orłowa przez Tarnów, Rzeszów i Przemyśl, Sambora przez Przemyśl
	6·45	Z Ickan (Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Serethu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna, Kałusza
	7·30	Z Zimnej wody od 8 maja do 11 września włącznie
	7·40	Z Janowa
	7·50	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
	7·55	Ze Sokala i Rawy ruskiej
	8.05	Z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Chyrowa, Stryja
	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
	9·05	Z Krakowa, (Wiednia, Warszawy), Wieliczki i Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 włącznie) z Mezö-Laborcz (Pesztu) Chyrowa przez Przemyśl
	10·35	Z Ickan, Suczawy
	10·45	Z Jarosławia, Lubaczowa
	1·01	Z Janowa
1·30		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki i Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl
	1·40	Ze Skolego i Stryja (z Hrebenowa tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) Kałusza, Chyrowa
1·50		Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Radowiec, Serethu, Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów, na dworzec Podzamcze
2·30		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec, Brodów na dworzec główny
	5·00	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy), Grzymałowa Kozowy, Brodów, na dworzec Podzamcze
	5·25	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Kozowy, Brodów na dworzec główny
	5·40	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu, Serethu, Kozowy, Podwysokiego
	5·55	Ze Sokala, Bełzca i Lubaczowa
	6·10	Z Krakowa (Wiednia), Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
	7·57	Z Janowa od 1/5 do 31/5 wł. i od 16/9 do 30/9 wł. codziennie od 1/6 do 15/9 wł. tylko w święta i niedziele
	8·12	Z Brzuchowic tylko od 8/5 do 30/9 wł. i od 16/8 do 11/9 wł.
	8·31	Z Brzuchowic tylko od 1/6 do 15/9 wł.
8·45		Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), z Lubaczowa przez Jarosław, z Jasła, Krosna, Sanoka, Mezö Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl; z Orłowa przez Tarnów od 1/7 do 30/9; z Jasła przez Rzeszów
	8·53	Z Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia Warszawy) Wieliczki, Lubaczowa przez Jarosław; z Jasła Rymanowa Krosna, Iwonicza, Mezö-Laborcz (Pesztu) przez Przemyśl
9·39		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec Podzamcze
9·45		Z Ickan (Bukaresztu Jass, Gałacu), Suczawy, Kimpolungu, Radowiec, Czudyna, Körösmezö, Husiatyna, Podwysokiego i Kozowy
9·55		Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec na dworzec główny
	10·30	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia
	12·15	Ze Skolego, Kałusza, Borysławia

Ze Lwowa odchodzą:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
	4·10	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora, Mezö,-Laborcz (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl; Jasła przez Rzeszów, Wieliczki
	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu) Borysławia
6·00		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca głównego
6.05		Do Ickan (Gałacu, Jass, Bukaresztu), Podwysokiego, Kozowy, Körösmezö, Husiatyna, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
6·15		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kozowy z dworca Podzamcze
8·35		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
	8·50	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy), Chyrowa, Stróża przez Tarnów
	9·15	Do Skolego, Hrebenowa od 10/7 do 31/8 wł. Kałusza, Borysławia Chyrowa
	9.25	Do Janowa
	9·35	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca głównego
	9·53	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Kozowy, Grzymałowa z dworca Podzamcze
	9·55	Do Bełzca, Rawy ruskiej, Sokala i Lubaczowa
	10·55	Do Ickan, Sopowa, Berhometu, Radowiec, Suczawy
	12·50	Do Janowa od 1/7 do 15/9 wł. tylko w niedziele i święta
1·55		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca głównego
2·08		Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów z dworca Podzam.
	2·15	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 wł. w niedziele i święta
2·40		Do Ickan, Podwysokiego, Kozowy, Kałusza, Husiatyna, Körösmezö, Serethu (Jass, Bukaresztu)
2·50		Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Lubaczowa przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
	3·00	Do Stryja — Skolego tylko od 1/5 do 30/9 wł.; do Borysławia, Chyrowa
	3·11	Do Janowa
	3·16	Do Zimnej wody tylko od 8/5 do 11/9 wł.
	3·26	Do Brzuchowic tylko od 8/5 do 11/9 włącznie
	4·55	Do Jarosławia, Sambora przez Przemyśl
	6·20	Do Janowa od 1/6 do 15/9 włącznie tylko w dnie powszednie
	6·30	Do Ickan, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy
	6·40	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Mezö-Laborcz (Pesztu), Orłowa przez Tarnów od 15/6 do 15/9 wł.
	6·55	Do Tarnopola z dworca głównego
	7·00	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa, Kałusza
	7·10	Do Sokala i Rawy ruskiej
	7·15	Do Tarnopola z dworca Podzamcze
	8·40	Do Janowa od 1/5 do 31/5 i 16/9 do 30/9 wł. codziennie; od 1/6 do 15/9 wł. w niedziele i święta
	10·05	Do Ickan (Jass, Gałacu), Husiatyna, Kałusza, Szeparowiec, ku Nowosielicy, Berhometu, Serethu, Radowiec, Suczawy
10·40		Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza przez Przemyśl, Jasła, Chabówki, Orłowa przez Rzeszów, Chabówki, Orłowa przez Tarnów, Rozwadowa
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, z dworca głównego
	11·27	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa z dworca Podzamcze

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ul. Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 5 grudnia 1898.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	209	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	291	50	295	50
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	376	—	386	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	260	—	265	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	208.50		211.—	
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	—	110	70
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	50	97	2[illegible]
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	80	101	5[illegible]
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	7[illegible]
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	97	30	98	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	98	—
4% los w 56 lat	94	90	95	60
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	—	—
„ „ „ 4½% (3. em.)	100	50	101	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	2[illegible]
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	104	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	96	70	97	40
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	27	50	28	50
„ Stanisławowa	51	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleond'or	9	52	9	62
Pół Imperiał	9	50	9	60
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	25
„ „ papierowy	127	40	128	40
10 marek niemieckich	58	80	59	20

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 grudnia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.10	101.30
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.05	101.25
kwiecień-październik	101.10	101.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	166.50	168.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.—	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	159.—	159.50
„ „ 1864 po 100 zł.	194.—	195.—
„ „ 1864 po 50 zł.	194.—	195.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	149.40	150.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	119.55	120.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	101.25	101.45
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	118.75	119.75
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	127.—	128.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.—	100.—
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	210.60	211.60
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.10	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	99.—	100.—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.30	100.30
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	98.25	99.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.—	99.70
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.—	99.90
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	119.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej)		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	120.10	120.30
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	97.60	97.80
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	100.—	100.70
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.—	139.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	158.—	158.50
„ „ „ za 50 zł.	158.—	158.50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.70
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	130.50	131.50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los. 5 pr.	107.75	108.75
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	97.—	98.—
Bukowińskie obl. propinacyjne los [illegible]	102.50	103.40
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	97.20	98.20
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	97.50	98.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	94.—	94.75
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	32.50	33.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	58.25	58.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	100.50	101.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	120.50	121.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.50	118.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	105.	105.75
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.60	97.—
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.20	100.80
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.50	96.80
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	98.—	98.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	97.75	98.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	94.60	95.30
Banku krajowego dla Galicyi i Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.10	102.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.50	101.25
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.10
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.50	108.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.—	117.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.40	101.40
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	101.70	102.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.25	101.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.25	101.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.50	92.50
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1873 za 300 zł. 5 pr.	108.35	109.35
„ „ „ „ 1887 za 300 zł. 4 pr.	98.—	98.80
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.50	6.90
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	203.25	204.25
Clary 40 zł. mk.	61.—	62.—
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	170.—	180.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	30.25	31.25
Losy m. Krakowa 20 zł.	28.—	29.—
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	23.75	24.75
Palffy 40 zł. mk.	63.—	64.25
[illegible] krzyża austr. tow. 10 zł.	19.50	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.50	11.—
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	85.—	86.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	28.75	29.75
St. Genois 40 zł. mk.	84.—	85.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	51.—	55.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	165.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	73.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	60.—	64.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	155.—	155.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1442.—	1444.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	360.25	360.75
Węg. banku kredyt. 200 zł.	391.—	392.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	740.—	741.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	381.—	384.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	209.50	210.50
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	231.50	232.—
„ Austro-węg. 600 zł.	915.—	919.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	294.50	295.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	132.25	133.75
Živnostenska banka 100	130.25	130.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	210.—	211.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	159.—	160.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3525.—	3540.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	292.50	294.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	214.25	214.50
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	444.—	447.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	362.—	365.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	195.—	195.50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	952.—	956.—
Schodnicy 500 kor.	770.—	780.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	128.75	129.25
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	174.50	175.50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	59.—	59.20
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	120.60	120.75
Paryż za 100 fran.	47.67	47.75
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	44.55	44.65
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	47.42
O. Waluty.		
Dukat cesarski	5.71	5.73
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.55	9.57
20-markówka	11.79	11.83
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	59.—	59.07
Włoskie banknoty za 100 lir	44.55	44.65
Ruble	1.27	1.27

Rentę austryacką i węgierską, wszelkie losy, jakoteż monety zagraniczne

kupują i sprzedają najkorzystniej

Sokal i Lilien, Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi. 1

Licytacye.

L. 35.126/98. (7676 3—3)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od rzezi bydła i wyrębywania mięsa, tudzież od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1899, z milczącem przedłużeniem kontraktu na drugi i trzeci rok t. j. 1900 i 1901, lub bezwarunkowo na przeciąg trzech lat od 1 stycznia 1899 do końca grudnia 1901, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach publiczna licytacya za pomocą ustnych i pisemnych nadeży w dniu niżej wskazanym.

Pisemne oferty, zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę, mają być dokładnie według przepisanego formularza sporządzone i najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę do rąk c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach lub jego zastępcy osobiście oddane lub pocztą z podaniem na kopercie przedmiotu dzierżawy i dnia licytacyi nadesłane.

Chcący brać udział w licytacyi musi 10% ceny wywołania jako wadyum w gotówce lub papierach wartościowych zdolnych do przyjęcia według kursu do rąk komisarza przeprowadzającego licytacyę złożyć, względnie do pisemnej oferty dołączyć.

Bliższe warunki licytacyjne i miejscowości do pojedyńczych okręgów dzierżawnych należące, można przeglądnąć w godzinach urzędowych w c. k Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach, lub też we wszystkich nadzorach c. k. Straży skarbowej brodzkiego okręgu skarbowego.

Zauważa się, że w myśl §§ 2 i 10 ustawy krajowej z dnia 15 kwietnia 1894 Dz u kraj. Nr. 33 obowiązany jest każdy dzierżawca pobierać na żądanie Wydziału krajowego dodatek krajowy od podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego w wysokości 30% jak długo ten dodatek istnieć będzie, za prawo poboru tego podatku krajowego uiszczać 30% czynszu dzierżawnego przypadającego od samego prawa poboru podatku. Zmiana tego dodatku krajowego ma ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

L. porządkowa	Siedziba okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Wydzierżawia się prawo poboru podatku spożywczego od	Cena wywołania rocznego czynszu dzierżawnego od mięsa zł.	ct	10% wadyum od mięsa zł.	ct	Licytacya odbędzie się	Uwaga
1	Pomorzany	III	mięsa	1505	75	151	—	w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Brodach w dniu 12 grudnia 1898 od godz 9 rano do godz. 1 w południe	Telegraficzne oferty nie będą uwzględniane.
2	Sassów	III	mięsa	1185	60	189	—		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 25 listopada 1898.

L. 36726 (7745)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1898 odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego czwarta i ostatnia publiczna licytacya za pomocą pisemnych i ustnych ofert, celem wydzierżawienia niżej poszczególnionych stacyj mytniczych na rok 1899 ewentualnie na lata 1900 i 1901

L. porząd.	Nazwa: gościńca	Nazwa: stacyi mytniczej i jej własność	Należytość od sztuki: bydła pociągowego w zaprzęgu (centów)	bydła pędzonego: ciężkiego (centów)	bydła pędzonego: lekkiego (centów)	Cena wywołania za 1 rok zł	ct
1	delatyński	Dora myto drogowe za 8 kilometów	2	1	$^1/_2$	500	—
2	delatyński	Jabłonica myto drogowe za 8 kilometrów	2	1	$^1/_2$	152	—

Pisemne oferty, należycie wystylizowane i zaopatrzone marką stemplową na 50 ct., do których też należy dołączyć wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych, jakie wedle szczegółowych postanowień administracyi skarbowej mogą być przyjęte na kaucyę w wysokości $^1/_6$ części ceny wywołania, należy wnosić pod opieczętowaną kopertą na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Kołomyi najpóźniej do dnia 10 grudnia 1898 do godziny 9 rano.

Przy ofertach ustnych należy przed rozpoczęciem licytacyi złożyć wadyum na ręce komisarza licytującego.

Licytacya ustna trwać będzie dnia 10 grudnia 1898 od godziny 9 rano do 1 po południu. Oferty wniesione po terminie licytacyjnym, względnie w drodze telegraficznej nie będą uwzględnione. Bliższe warunki licytacyine i dzierżawne można przejrzeć w podpisanej c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego, tudzież w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Kołomyi, Delatynie, Horodence, Kosowie, Obertynie, Śniatynie, Tłustem, Uścieczku i Zaleszczykach w godzinach urzędowych.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kołomyja, dnia 29 listopada 1898.

L. cz. E. 825/98 (6) (7713 3—3)

Na żądanie Israela Silbera, odbędzie się dnia 16 grudnia 1898 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya realności wyk. hip. l. 290 i połowy realności wyk. hip. l. 357 gminy Dobraczyn z przynależnościami, składającemi się z chaty ze stajenką i ogrodzenia.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 450 złr. i 50 złr. a. w. przynależności zaś na 76 złr. 50 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi co do realności whl. 290 300 złr., a co do połowy realności whl. 357 71 złr. 57 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Sokal, dnia 8 listopada 1898.

L. cz. E. 889/98 (4) (7693 3—3)

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 20 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9. licytacya realności objętych wyk. hip. 1918, 1919, 1920, 3407, 3880, 3964 i 4006 gm. kat. Sokal wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 koni, woza, pługa i 2 bron.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 6400 koron, przynależności zaś na 241 koron

Najniższa cena wynosi 4427 koron 32 gr., z czego przypada na realność lwh. 1918 480 koron 66 gr., na realność 1919 1600 koron, na realność wh. 1920 933 kor. 32 gr., na realność wh. 3407 573 kor. 32 gr., na realność 3880 400 kor., na realność wh. 3964 106 kor. 66 gr. i na realność wh. 4006 333 kor. 32 gr., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 10 listopada 1898.

L. cz. E 176/98 (7) (6919 2—3)

Na żądanie Uschera Banka, jako cesyonaryusza Mozesa Izaaka Laksa, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya dwóch trzecich części w jednej trzeciej części realności wyk. hip l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej Wasyla Sołtysa własnych, i jednej trzeciej części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej, wraz przynależnościami.

Wystawione na licytacyę dwie trzecie części w jednej trzeciej części realności wyk. hip l. 180 ks. gr gm. Tuligowy objętej, Wasyla Sołtysa własne, są ocenione na 120 zł. 44 ct., zaś jedna trzecia część w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej oceniona jest na 60 zł. 22 ct.

Najniższa cena dwóch trzecich części w jednej trzeciej częsc realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Tuligłowy objętej Wasyla Sołtysa własnych wynosi 80 zł. 29 ct. najniższa cena jednej trzeciej części w jednej trzeciej części realności wyk. hip. l. 180 ks. gr. gm. Fuligłowy objętej, Parańki z Bohaczów Sołtys własnej, wynosi 40 zł. 15 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastru, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Sądowej Wiszni, dnia 15/10 1898.

L. cz. E 435/98 (3) (7633)

Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Klakurkę w Myślenicach, odbędzie się dnia 31 grudnia 1898 o godzinie 11 przed południem w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 79 w Burletce ad Kornatka.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1289 zł.

Najniższa cena wynosi 859 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 25 października 1898.

L. cz. E. 331/98 (3) (7706)

Na żądanie Chiela Mosesa, odbędzie się dnia 5 stycznia 1899 o godzinie 9 z rana w tut. sądzie, biuro Nr. 15, licytacya połowy realności lwh. 222 w Jasieniu, dłużnika Macieja Martyki własnej, składającej się z parcel gruntowych i połowy domu na niej się znajdującego, oraz z przynależnościami.

Połowa realności, wystawionej na licytacyę, wraz z połową domu na niej się znajdującym, jest ocenioną na 317 złr. 88 ct. a. w., przynależności zaś tejże na 20 złr. 76 ct. a. w.

Wadyum wynosi 31 złr. 78 ct. a. w., najniższa zaś cena 211 złr. 92 ct. a. w. poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże połowy nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokół ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w tut. sądzie biuro Nr. 15.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej połowie nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznyrh jest p. adw. dr. Piotr Górski w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 8 listopada 1898.

L. cz. E. 592/98 (3) (7634)

Na żądanie powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dr. Klakurkę w Myślenicach, odbędzie się dnia 31 grudnia 1898 o godz. 10 rano w Sądzie tutejszym, biuro Nr. 2 licytacya realności lwh 7 w Kędzierzynce.

Nieruchomość powyższa wystawiona, na licytacyę, jest oceniona na 275 zł.

Najniższa cena wynosi 183 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

W Dobczycach, d. 3 listopada 1898.

L. cz. E. 562/98 (3) (7466)

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Sokołowie, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya domu pod lk. 369 w Sokołowie przy ul. Torskiej położonego z podwórzem, parcela budowlana lkat. 161 zapisana w księdze gruntowej gm. Sokołów w wykazie hipotecznym l. 1034.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 550 zł.

Najniższa cena wynosi 367 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sokołów, dnia 16 października 1898.

L. cz. E. 201/98 (7) (7603)

Na żądanie p. Gabryela Lauba w Bochni, odbędzie się dnia 30 grudnia 1898, o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacya połowy realności lwh. 491 gm. Bochnia, p. Adolfa Fuchsa własnej.

Część nieruchomości, wystawiona na licytacyę, oceniono na 100 zł.

Najniższa cena wynosi 66 zł. 67 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bochnia, dnia 20 lipca 1898.

L. cz. E. II 105/98 (6) (7707)

Na żądanie Józefa Borysa, w Kamienicy górnej, odbędzie się dnia 2 grudnia 1898 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya realności lwh. 180 ks. gr. gm. kat. Nawsie brzosteckie oraz $^{1}/_{2}$ realności lwh. 49 tejże gminy objętych, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1209 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 773 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzostek, dnia 15 listopada 1898.

L. cz E. 20/98 (73) (7540 1—3)

Gdy przez zatwierdzenie tutejszo sądowej uchwały z dnia 18 września 1898 l. czyn. E. 20/98 (46) (48) (51) decyzyą wyższosądową z dnia 18 października 1898 l. czyn. R. IV. 602/98 (1) uchwałą ustalająca licytacyjne z dnia 8 sierpnia 1898 l. czyn. E. 20/98 (42) stała się prawomocną, przeto na żądanie galic. kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Rodryka Alsa w Rzeszowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 roku o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 w Rzeszowie licytacya dóbr tabularnych Bratkowice lwh. 187 Kajetana Babeckiego, przez adw. dra Fechtdegena zastępowanego, własnych, wraz z przynależytościami, składającemi się z inwentarza żywego, a to: 16 koni, wartości 366 zł. 25 ct., 8 krów wartości 355 zł. i inwentarza martwego wartości 266 zł. 90 ct. a. w.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 212 860 zł. 83 ct., przynależytości zaś na 988 zł. 15 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 141.907 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Licytacya odbędzie się pod warunkami prawomocną tutejszo sądową uchwałą z 8 sierpnia 1898 l. cz. E 20/98 (42) ustalonymi.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 listopada 1898.

L. cz. E. 189/98 (7) (7608)

Na żądanie c. k. Skarbu kolejowego, zastąpionego przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, odbędzie się dnia 9 stycznia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacya realności objętej lwh. 62 ks. gr. gm. Ciężkowice stanowiącej parcelę budowlaną l. k. 111 i gruntową lk. 256/3 ogród, oraz stojący na nich dom frontowy i piwnicę, domek drewniany i stodołę.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3356 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 2237 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ciężkowice, dnia 1 listopada 1898.

L. cz. E 2102/98 (2) (7545 1—3)

Na żądanie Kasy Zaliczkowej w Nowym Sączu zastąpionej przez dr. Barbackiego adwokata w Nowym Sączu, odbędzie się dnia 4 stycznia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 w Nowym Sączu licytacya połowy realności lwh. 180 ks. gr. Siedlce Jana Waligóry syna Michała, i całej realności lwh. 246 ks. gr. Siedlce Władysława i Barbary Górowskich własnej.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione na 307. zł. 78 ct.

Najniższa cena wynosi 205 zł. 19 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 27 października 1898

L. cz. E. 1223/98 (4) (7744 1—3)

Na żądanie Nachmana Szumana odbędzie się dnia 16 grudnia 1898 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacya połowy realności wyk. hip. l. 177 ks. gr. gminy Dobroczyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 400 zł.

Najniższa cena wynosi 235 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 8 listopada 1898.

G. Zl. E. 73/98 (3) (7742 1—3)

Auf Betreiben der Bielitzer Sparkasse gegen Johann Matyaszek, Grundbesitzer sub Nr. 209 in Bulowice im eigenen Namen und als Vater mdj. Anton und Sophie Matyaszek und Katharina Matyaszek Grundbesitzerin in Bulowice pto 504 fl. ö. W. s. Ng. findet am 31 Dezember 1898 und 11 Uhr, vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 5. die Versteigerung der Realität E. Z. 209 in Bulowice statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist 990 fl. 34 kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 660 fl. 23 kr. auf unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Auszug, Schätzungsprotokoll u s. w.) können von den Kauflustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte Zimmer Nr. 5 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirks-Gericht Abth. II.

Kęty, am 18 November 1898.

L. cz. E. 598/98 (3) (7741)

Na żądanie Jakóba Samuela 2-im Stógera w Gdowie odbędzie się dnia 9 stycznia 1898 o godz. 10 rano w sądzie tutejszym biuro Nr. 2 licytacya realności lwh. 144 i 278 w Gdowie, wraz z przynależytościami, składającemi się z zabudowań gospodarskich.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione: realność lwh. 144 na 150 zł. zaś lwh. 278 na 150 zł. przynależności zaś realności lwh. 144 na 2100 zł., zaś lwh. 278 na 250 zł.

Najniższa cena wynosi realności lwh. 144 1500 zł., zaś lwh. 278 266 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, biuro Nr. 2

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Dobczyce, dnia 10 listopada 1898.

L. 54531/98 (7724 1—2)

OBWIESZCZENIE.

Opróżniona składownia tytoniu w Mogile będzie obsadzoną w drodze publicznej konkurencyi.

Składownia ta przydzieloną jest z poborem materyałów tytoniowych do c. k. głównej fabryki tytoniu w Krakowie i ma na razie zaopatrywać w potrzebne materyały tytoniowe 45 trafikantów tytoniowych.

Oferta ma być wystawioną na przepisanym druku i wniesioną opieczętowana najdalej do 28 grudnia 1898 do godziny dwunastej w południe u naczelnika c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego.

Wadyum, które ma być złożone, wynosi 130 zł. w. a.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Kraków, dnia 28 listopada 1898.

Konkursa.

L. 106370/II (7725 2—3)

KONKURS.

Konkurs na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Zabierzowie obok Niepołomic w powiecie bocheńskim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Płaca rocznych 120 zł.

za służbę telegraf 120 zł.

ryczałt kancel. 24 zł. i

wynagrodzenia 200 zł.

na codziennego posłańca pieszego do Niepołomic i napowrót.

Podania wnieść należy najpóźniej do 12 grudnia b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 29 listopada 1898.

L. 4564 (7746)

KONKURS

celem obsadzenia posady zastępcy prokuratora Państwa w Przemyślu, ewentualnie przy innej c. k. Prokuratoryi Państwa we wschodniej Galicyi z poborami VIII. klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść swe należycie udokumentowane, do c. k. Ministerstwa sprawiedliwości wystosowane podania w przepisanej drodze najdalej do 20 grudnia 1898.

Z c. k. Nadprokuratoryi Państwa.

Lwów, 1 grudnia 1898.

Upadłości.

L. cz. S. 9/98 (130) (7740)

Do dalszej likwidacyi zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Jakóba Horowitza i powzięcia postanowień co do sposobu realizowania tej masy wyznacza się termin na dzień 21 grudnia 1898, godzinę 10 przed południem.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 12 listopada 1898.

L. cz. S. 14/98 (30) (7762)

Do dodatkowej likwidacyi pretensyj zgłoszonych do masy konkursowej firmy: „Natana Baumana Synowie“ we Lwowie wyznacza się termin na dzień 7 grudnia 1898 o godzinie 10 z rana, w ts. sali Nr. 21.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 9 listopada 1898.

Kuratele.

L cz. VII 295/96 (3) (7711 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. I. w Jaworowie uznał Iwana Pawlika marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Hryńka Pawlika.

Jaworów, 29. listopada 1898.

L. cz. P. 52/98 (1) (7712 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do wiadomości, iż Mojżesz Ruf false Spira vel. Schinowitz z powodu umysłowej choroby pod kuratelą pozostaje.

Kuratorem jego ustanowiono Herscha Scheinowitza z Oświęcima.

Oświęcim, 19 listopada 1898.

L. cz. L. 5/98 (5) (7732 1—3)

Antoni Berkowski z Bolechowa uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Franciszek Dzierżanowski z Bolechowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, 21 listopada 1898.

L. 18/98 (4) (7743 1—3)

Fed Kuroczka vel Kurka z Doroszowa wielkiego uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Zacharyasza Denysa, gospodarza z Doroszowa wielkiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kulików, dnia 8 listopada 1898.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 17.579 19/98. (7032 2—3)

C. k Wyższy Sąd krajowy podaje niniejszem do wiadomości, że projekt nowej księgi gruntowej wygotowany według ustawy z 20 marca 1874 Nr. 29 Dz. u. kr. dla posiadłości tabularnej Turyn położonej w gminie katastralnej Myszków, w okręgu c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach a c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu od dnia 1 grudnia 1898 ma być uważany za nową księgę gruntową.

Sporządzony projekt dotyczącej księgi gruntowej przejrzanym być może, w urzędzie hipotecznym c. k. Sądu obwodowego w Tarnopolu.

Od dnia wyżej ustanowionego wszelkie nowe prawa czy to własności czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej nowo założonej księgi nabyte, ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby:

1. na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych ksiąg nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych, lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała

2. już przed dniem otwarcia tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi, lub do jej części, jakie prawa zastawu służebności lub w ogóle inne jakie prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy złożeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do wymienionego wyżej Sądu obwodowego w Tarnopolu najdalej do dnia 1 grudnia 1899 włącznie, się zgłosili, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze zawartych prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionymi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo w dawniejszej księdze hipotecznej, w miejsce której nowa księga wstępuje, było już zapisane, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Lwów, dnia 11 października 1898.

Dylewski.

Wyroki prasowe.

Zl. 272 (7593)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 October 1898, Pr. 450, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Humoristicke Listy“ vom 28 October 1898 wegen der Artikel: „Z kontrolnich shromazdeni“, „Hej Slovane“, „Obstrukcnici vzali si“, „Jako by se smrti bal“, „Vilem objednal“, „Muz u dveri“, „Ci to naklad“ und „Jede, jede“ nach §. 491, 493 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863, verboten.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 322 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 22 November 1898 (Morgenblatt) auf Seite 2 unter der Rubrik „Vom Tage“ erschienenen Artikels mit der Marke: „Ein bestrafter Offizier“ in der Stelle von „Der Hauptmann“ bis „Tschechen beleidigt“ das Vergehen nach §. 300 St. G begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 November 1898.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nummer 83 der periodischen Druckschrift: „Typographische Caricaturen“ vom 15 November 1898 enthaltenen Gedichtes mit der Aufschrift: „Im Reiche der Gottesfurcht und frommen Sitte“ das Verbrechen nach § 122 lit. d St. G, sowie das Vergehen nach § 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. P. O. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 22 November 1898.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 2 November 1898, Pr. 454/2, die Weiterverbreitung der Nummer 87 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 29 October 1898 wegen der Artikel: „Mistodrzitel, ceske mensiny a bursaci“, „Justitia fundamentum regnorum“ und „Cestina ve vojsku zemske obrany“ nach §§ 300, 302 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 7 November 1898, Pr. 457, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift: „Obrana Zemedelcu“ vom 4 November 1898 wegen der Artikel: „Zvyseni platu c. a kr. dustojniku“ und „Velka [illegible] a mala pomoc“ nach §§ 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 November 1898, Pr. 460, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Vysehrad“ vom 5 November 1898 wegen der Artikel „Viden . . . Madary“ und „Hier“ nach §§ 63, 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1898, Pr. 213/2, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Unverfälschte deutsche Worte“ vom 16 Nebelungs (2011) 1898 wegen des Artikels: „Los von Rom“, sowie wegen der Notizen im Briefkasten, beginnend mit „Heniasis“, endigend mit „am Pegasus!“, und beginnend mit „Obergymnasiast A in W.“, endigend mit „Heil Ihnen!“ nach §§ 63, 64, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1898 Pr. 214, 215 und 216, die Weiterverbreitung der Nummer 78 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“, sowie der Nummer 89 der Zeitschriften: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“ und „Egerer Nachrichten“, sämmtlich vom 12 Nebelungs 1898 wegen des Artikels: „Ein frommer Wunsch“ nach § 300 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 20 November 1898, Pr. 217, 218 und 219, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschriften: „Egerer Nachrichten“ und „Falkenau-Königsberger Volkszeitung“, sowie der Nummer 79 der Zeitschrift: „Neudeker Nachrichten“, sämmtlich vom 16 Nebelungs 1898, wegen der Artikel: „Zur Lage“ und „Königswart“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1898, Pr 208/2, die Weiterverbreitung der Beilage: „Z jarma“ der Nummer 66 der Zeitschrift: „Hlasy z Podripska“ vom 10 November 1898 wegen der Artikel: „Zid MUDr. Freudenfels“, „Cizi pojistovny u nas pusobici“ und „Jen v Turecku a — v Cechach mozne“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1898, Pr. 209/2, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Nordböhmische Volkszeitung“ vom 12 November 1898 wegen der Artikel: „Unverfälschte deutsche Worte“ und „Ein Volksgericht über die Taktiker“ und insbesondere den Abgeordneten Fournier“ nach §§ 65 a und 302 St. G. verboten

---

Zl. 273 (7621)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 11 November 1898, Pr. 144/2, die Weiterverbreitung der Nummer 88 der in Komotau erscheinenden Zeitschrift: „Graslitzer Volksblatt“ vom 9 November 1898 wegen des Artikels: „Die letzten Tage Alt-Oesterreichs“ nach § 65 lit. a St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 12 November 1898, Pr. 146/2, die Weiterverbreitung der Nummer 32 der Zeitschrift: „Nordwestböhmische Volks-Zeitung“ vom 10 November 1898 wegen des Artikels: „Politische Uebersicht. Inland“ nach § 65 lit. a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 13 November 1898, Pr. 148/2, die Weiterverbreitung der Nummer 87 der in Komotau erscheinenden Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 11 November 1898 wegen des Artikels: „Unforsichtig“ nach §§ 65 lit. a und 300 St. G verboten.

Zl. 275 (7677)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 20 November 1898, Pr. 12/4, die Weiterverbreitung der Nummer 261 der in Salzburg erscheinenden Zeitschrift: „Salzburger Tagblatt“ vom 17 November 18 8 wegen des Artikels: „Vorlaut“ nach §§ 63 und 64 St G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 23 November 1898, Pr. V 8, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Idea Italiana“ vom 19 November 1898 wegen des Artikels: „La competizza di un conte luogotenente nonche eccellenza“ nach §§ 305 u. 491 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1898, Pr. 471, die Weiterverbreitung der Nummer 290 der in Frankfurt erscheinenden Zeitschrift: „Frankfurter Zeitung und Handelsblatt“, erstes Morgenblatt vom 20 October 1898 nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 22 November 1898, Pr. 151/2, die Weiterverbreitung der Beilage „Saazer Nachrichten“ der Nummer 89 der in Komotau erscheinenden Zeitschrift: „Deutsches Volksblatt“ vom 18 November 1898 wegen des Artikels: „Jahrmarkt“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 16 November 1898, Pr. 35/2, die Weiterverbreitung der Nummer 1 b und 2 a, der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Amerika“ vom 12 und 15 September 1898 nach §§ 64 und 122 lit. b St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1898, Pr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummern 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29 und 30 der in Chicago erscheinenden Zeitschrift: „Duch casu“ vom 20 u. 27 Februar, vom 6, 13., 20. u. 27. März und vom 3., 10., 17 und 24 April 1898 nach §§. 63, 64, 65 a, 122 a b, 302, 303, 491, 494 a St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 21 November 1898, Pr. 41/2, die Weiterverbreitung der Broschüre; „Rückblick auf Oesterreich im Jahre 2000“ von Probus, Leipzig, Verlag von Otto Wiegand, Walte Wiegand's Buchdruckerei, nach §§. 58 lit. c, 59 lit. c, 65 lit. a, 300, 302, 305, 308 u 310 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz IV. 446/96 (2) (7610 2—3)

Z c. k. Sądu powiatowego w Potoku złotym podaje się do wiadomości, że na dniu 6 listopada 1895 zmarł w Skomorochach Wasyl Semenów z pozostawieniem kodycylu dtto Skomorochy 19 września 1895.

Gdy miejsce pobytu Tymka Semenów sądowi jest nieznane, przeto wzywa się go by w przeciągu jednego roku od dnia dzisiejszego licząc zgłosił się w tut. sądzie i do spadku się oświadczył, gdyż inaczej rozprawa spadkowa z oświadcz nymi spadkobiercami tudzież z ustanowionym dla niego kuratorem Fediem Popowiczem będzie przeprowadzona.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Potok złoty, 15 maja 1898.

Zl. firm. 162/98 IX 882 280. 28/II (7599)

Vom k. k. Kreis- als Handelsregister in Wadowice wird dem Handelsgerichte für Gesellschaftsfirmen aufgetragen bei der Firma: „Sternickel & Gülcher“ Tuchmodewaarenfabriks und Handelsunternehmung in Biala einzutragen, dass aus der unter erwähnten Firma bestehenden Handelsgesellschaft der öffentliche Gesellschafter, Oscar Gülcher, zufolge Ablebens ausgeschieden wurde, daher das Handels und Fabriksunternehmen unter derselben Firma Sternickel & Gülcher nunmehr von den 3 öffentlichen Gesellschaftern Hugo Gülcher, Arthur Sternickel und Hans Sternickel betrieben werden wird und dass die Firma von den drei Gesellschaftern nur collectiv und zwar in der Weise gezeichnet werden wird, dass das erste Wort „Sternickel“ entweder Artur und Hans Sternickel, dagegen den Zusatz „A Gülcher“ Hugo Gülcher beisetzen wird.

K. k Kreisgericht, Abtheilung II.

Wadowice, am 11 November 1898.

L. czyn C. II 307/98 (2) (7726)

Przeciw Czarnie recte Czarnie Pessli 2 m. Zuckerkandel zam Reissmann, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Złoczowie przez Barucha Renzer ze Lwowa pozew o unieważnienie cesyi z daty Brody 29 czerwca 1898 dotyczącej sumy 600 koron czyli 300 zł. i odnośnego kwitu extabulacyjnego z daty Złoczów 11 lipca 1898, wykreślenia pozycyi tabularnych wh. 376 gm. Złoczów C. 8, 9, wpisanych na podstawie tychże dokumentów.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 29 grudnia 1898 o godzinie 9 rano w tymże sądzie biuro Nr. 21.

Celem strzeżenia praw pozwanej Czarny Zuckerkandel, ustanawia się pana dr. Klötzla adwokata w Złoczowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 3 listopada 1898.

L. cz. C II 534/98 (1) (7731)

Przeciw Filemonowi Mojsiewicz, Waleryanowi Hysiak synowi Dmytra i Józefie Hysiak, córce Dmytra, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Stryju przez Szymona Okrypko imieniem włas. i nielet. Julii, Sabiny i Stefanii pozew o wpis prawa własności do wydzielonych części parc. bud. lk. 195 i parcel gr. l. k. 28/1 i 28/2 wyk. hip. l. 790 gminy Stryj.

Na podstawie pozwu wyznaczony został termin na dzień 16 grudnia 1898 o godzinie 9 przed południem w B. Nr. 32.

Celem strzeżenia praw Filemona Mojsiewicza, Waleryana Hysiak, syna Dmytra i Józefy Hysiak, córki Dmatra, ustanawia się a mianowicie dla Filomona Mojsiewicz pana adwokata dr. Aichmüllera, dla Waleryana i Józefy Hysiak p. adw. dr. Finka kuratorem.

Ci kuratorowie zastępywać będą tychże z życia i miejsca pobytu niewiadomych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują,

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Stryj, dnia 7 listopada 1898.

L. cz. IV 122/93 1/98 (7605)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie wiadomem czyni, że w sprawie tabularnej Simona Libermana i Kaśki Tomczuk za uwiadomieniem Wasyla Cisiuka, Łucia Cisiuka, Ilka Cisiuka, Maryi Cisiuk o wpis prawa własności do w. hip. 47 i 59 gminy Liwcze i 13 gminy Winniki z Dłużniowem został zamianowany dla niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Wasyl Lewka Cisiuka kuratorem ad actum tus. Pocótko z Dłużniowa i temuż kuratorowi uchwałę z 5 listopada 1896 l. 9586 dla Lewka Cisiuka przeznaczoną doręczono.

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Lewka Cisiuka, aby w należytym czasie u tegoż kuratora lub w tutejszym sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył, iłeże z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki, sam sobie przypisze

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bełz, dnia 4 lutego 1898.

L. cz. 4125. (7739 2 3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1899 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdów kolejowych, dróg powiatowych Brody Załoźce i Brody-Leszniów na rok 1899 zostały w myśl §. 30 o Reprez. pow. wyłożone w biurze do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 1 grudnia 1898.

L. 1312 (7748)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż z powodu zaszłej w dniu 5 listopada 1898 śmierci ś. p. dr. Gustawa Nowaka adwokata w Oświęcimiu generalnym substytutem tegoż p. dr. Ludwik Gąsiorowski adw. w Oświęcimie ustanowiony został.

Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 14 listopada 1898.

L. cz. IV 578/96 (1) (7609 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w sprawie spadkowej po Abrahamie Kannerze zmarłym w Dębicy na dniu 4 maja 1894 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wzywa nieznanych spadkobierców tegoż, aby w ciągu roku licząc od ogłoszenia tego edyktu po raz trzeci oświadczenia przyjęcia spadku tego wnieśli, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadkowa przeprowadzoną będzie z tymi spadkobiercami, którzy spadek przyjęli i tytuł swego prawa dziedziczenia wykazali a spadek tymże w miarę uznania słuszności ich praw przyznanym, zostanie część zaś spadku przez nikogo nieprzyjęta lub cała spuścizna w razie gdyby nikt jej nie przyjął jako bezdziedziczna Skarbowi Państwa przyznaną i przezeń zajętą będzie.

Dębica, dnia 24 listopada 1898.

L. cz. 7471/97 (7604)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie wiadomo czyni, że na skutek prośby z dnia 16 czerwca 1898 Perla Botknecht z Hulcza został zamianowany dla niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Kasyana kuratorem p. Hilary Sawczyński c. k. notaryusz w Bełzie i temuż tusądowa uchwała z dnia 5 czerwca 1897 l. 4524 doręczona.

Wzywa się niewiadomego z miejsca pobytu Jaśka Kasyana aby w należytym czasie u tegoż kuratora lub w tut. sądzie się zgłosił i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użył ileże z zaniechania mogące wyniknąć złe skutki sam sobie przypisze.

C. k. Sąd powiatowy Oddział II.
Bełz, dnia 26 czerwca 1898.

Doniesienia prywatne.

Jedwabne adamaszki 75 ct.
aż do 14.65 za metr i **jedwabne brokaty**
wprost z moich własnych fabryk 102

Czarne, białe i kolorowe jedwabie Henneberga od **45 ct.** do **zł. 14·65** za meter — gładkie, prążkowane, wspaniale ornamentowane, adamaszki itd. (około 240 rozm. gatunków i 2000 rozm. kolorów i deseni. Na suknie i bluzki z fabryki. Dla prywatnych przesyłki franko i oclone.
Próbki wysyła odwrotną pocztą. 102
G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu (c. k. dostawca nad. Podwójne porto pocztowe do Szwajcaryi).

Do P. T. Właścicieli koni 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie **dery na konie** kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów
AU LOUVRE
Lwów, Sykstuska 6.
Tamże znajdzie Wielm. Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach.
Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogato ilsutrowane cenniki gratis i franko.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN


VIRESCIT EUNDO

W PARYŻU.
Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoność, krosty węgry, wysypkę, liszaje, hemeroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała porosłych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów** na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.
Słoik $2^1/_2$ franków we Francyi w Paryżu w aptece p. **MOULIN** 30, rue Louis de Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Ehrbara. — W Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego 52

Na Naftę naczynie gratis.
Mając na składach moich wielkasit kamionek, zawartości około 60 liter, daję dla dogodności P. T. Odbiorcom z prowincyi, reflektującym na zakupno mniejszej ilości nafty, taką kamionkę gratis.
Za bardzo staranne opakowanie tejże liczę tylko 25 ct.
W naczyniu tem przechowuje się nafta jak najdłuższy czas bez żadnego ubytku.
Za dobroć towaru ręczy od 40 lat znana firma:
PIOTR MIĄCZYŃSKI
Lwów, ul. Sykstuska l. 47. 1074

Każdy prenumerator
Tygodnika Ilustrowanego
otrzyma w roku 1899 bez żadnej dopłaty
12 tomów DZIEŁ SIENKIEWICZA
w nowem wydaniu, obejmującem w 36-ciu 10-cio arkuszowych tomach (z wyjątkiem „Trylogii"), **wszystkie utwory autora „QUO VADIS"**.
TYGODNIK ILUSTROWANY daje rocznie **przeszło 1200 ilustracyj** oraz **bezpłatne REPRODUKCYE KOLOROWE OBRAZÓW mistrzów naszych.**
W roku 1899 drukowane będą jednocześnie **dwie powieści oryginalne** mianowicie ciąg dalszy wielkiej powieści historycznej p. t.
„KRZYŻACY" Sienkiewicza
(której początek nowi prenumeratorzy nabywać mogą za guldena), oraz
„ARGONAUCI"
większa powieść **E. Orzeszkowej.**
W dodatku powieściowym, dołączanym co tydzień w arkuszach, rozpoczniemy z Nowym Rokiem pow. hist. głośnego pisarza węgierskiego **Jul. Wernera** p. t. **„Z Popiołów".**
Prenumerata „TYGODNIKA ILUSTROWANEGO" wraz z dodatkiem powieściowym i **12-tu** tomami dzieł **H. Sienkiewicza** wynosi:

we Lwowie		**w Galicyi** wraz z przesyłką poczt.	
kwartalnie	3 złr. 60 ct.	kwartalnie	3 złr. 75 ct
półrocznie	7 „ 20 „	półrocznie	7 „ 50 „
rocznie	14 „ 40 „	rocznie	15 „ — „

Prenumeratę przyjmują:
Główna Ajencya i Expedycya „Tygodnika"
we Lwowie, Pasaż Hausmana 9
oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.



Wielkie bankructwo!
New York i Londyn nie poszanowały europejskiego kontynentu a wskutek tego została zmuszona jedna z wielkich fabryk wyrobów srebrnych swój cały zapas jedynie za skromnym zwrotem kosztów wykonania odstąpić.
Jestem upoważniony sprzedaż tę przeprowadzić i wysyłam każdemu za wynagrodzeniem 6 złr. 60 ct. następujące przedmioty:
6 sztuk najlepszych noży stalowych z prawdziwą angielską klingą,
6 sztuk widelców z patentowanego ameryk. srebra (z jednego kawałka),
6 łyżek stołowych z patentowanego ameryk. srebra,
12 łyżeczek do kawy z patentowanego ameryk. srebra,
1 chochlę z patentowanego ameryk. srebra,
1 chochelkę z patentowanego ameryk. srebra,
2 kubki do jaj z patentowenego ameryk. srebra,
6 sztuk angielskich Victoria-tac,
2 sztuki wspaniałych lichtarzy,
1 sitko do herbaty,
1 szczypczyki do cukru, 1935
44 sztuk razem tylko 6 zł. 60 ct.
Powyższych 44 przedmiotów kosztowało dawniej 40 zł., a obecnie są do nabycia za cenę 6 zł. 60 ct.
Amerykańskie srebro patentowane jest na wskroś metalem białym, który barwę srebrną utrzymuje przez lat 25 za co gwarantuje się. Najlepszym dowodem, że niniejszy inserat
nie jest Szwindlem
obowiązuję się każdemu, komu nadesłany towar nie podobałby się bez wszelkiej pretensyi zwrócić należytość; Nie powinno się więc pomijać sposobności zakupna tak wspaniałego garnituru, który nadaje się nie tylko na
Wspaniały gwiazdkowy, noworoczny, jakoteż ślubny i okolicznościowy prezent.
ale i do użytku w każdym lepszym domu
do nabycia tylko u **A. HIRSCHBERGA**
głównej Agenturze zjednoczonych fabryk i wyrobów z patentowanego ameryk. srebra.
Wiedeń II. Rembrandtstrasse 19 I. Telefon Nr. 7114. Wysyłka na prowincyę za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należytości.
Prawdziwe tylko z niniejszą ochronną marką:
AMERIK. PATENT
Wyciąg z pism uznania:
Posyłkę otrzymałem, jestem z niej bardzo zadowolony.
Gaad (Węgry), 1 września 1898. Hr. C. Chotek-Gudenus.
Z nadesłanego towaru bardzo jestem zadowolona.
Krystynopol, Galicya. Siostra Joanna, przełożona Tow. N. P. Maryi.
Z przysłanej zastawy jestem bardzo zadowolony i proszę o nową posyłkę.
Lubaczów, Galicya. Babic, kapitan.

Cudze chwalicie, swego nie znacie!



Telefon 589. **Piwo woynickie** **Telefon 589.**
wyrób krajowy, jakością dorównywujący najlepszym wyrobom zagranicy.
Mam zaszczyt podać do publicznej wiadomości, że otworzyłem
we Lwowie, w Pasażu Hausmana 6
Biuro zamówień na piwo woynickie w beczkach i flaszkach.
Składy i lodownie przy ul. Bogusławskiego 3 i św. Łazarza 9 we własnym zarządzie.
Staraniem mojem będzie **dobrocią wyrobu** i rzetelnością w obsłudze odbiorców zadowolić każdego i **wyrugować obce wywary droższe a lichsze.**
Polecając się łaskawym względom P. T. Publiczności, kreślę się z poważaniem
Zygmunt Jordan
właściciel dóbr i browaru parowego
w Woyniczu.



Flaszki oryginalne. Flaszki oryginalne. 1074

Próbki wysyłam bardzo chętnie darmo i opłatnie.
Tutki cygaretowe „NORIS"
wyrobu
Wł. Bełdowskiego magistra farmacyi i chemika
w Krakowie,
odznaczające się **dymem łagodnym i chłodnym, nie zmieniają smaku i zapachu tytoniu, nie naciągają tłuszczem i nie gasną szybko, wskutek tego całego papierosa można wypalić ze smakiem.**
Do nabycia w handlach i trafikach.

Najwspanialsze ozdoby na Boże Drzewko
poleca handel **S. W. NIEMOJOWSKIEGO**
we Lwowie, plac Maryacki l. 8.

Wybór olbrzymi. Ceny najniższe.
Kompletne sortymenta po zł. 1, 2 i wyżej.
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem dwa centy.

Poszukuje miejsca u księdza osoba młoda znająca się na gospodarstwie i kuchni, od 1go stycznia. Adres: J. M. poste restante via Dębica Zamek.

Dywany perskie i portyery
prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska l. 6.
Ulgi w spłatach wedle umowy.
Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Wina naturalne, czyste, nie zaprawiane alkoholami: węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych
poleca handel herbaty, kawy i wina
Edmunda Riedla, Lwów.
1003

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, koce, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego
w składzie dywanów 835
„TEPPICHHAUS AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Na prowincyę wysyła się cenniki gratis i franko.

Resztki
materyj meblowych, chodników, pluszów, dywanów
po cenach niżej własnego kosztu.
Jednocześnie poleca:
Meszty tureckie po zł. 1.50,
Szaliki jedwabne po zł. 1.20 i 1.70,
Lambrekiny do okien po zł. 1.— i 1.60,
Dywany gospodarskie pod stoły jadalne po zł. 3, 4, 5,
Dywany pod łóżka od 85 ct za sztukę,
Dywany nad łożka od zł. 5 za sztukę.
Prócz tych: 1075
hafty tureckie — poduszki — makaty — ekrany — parawany — gobeliny — kozy indyjskie — futerka z angory — serwetki i laufery z aplikacyą itp.
magazyn
A. Krzysztofowicza
Lwów, plac Halicki l. 2.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach
po zadziwiająco niskich cenach.
„Maison de Nouveautes" Madame
Berta Fiedler, 835
Lwów, plac Kapitulny l. 3.

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, otwarta przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznem oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupić pragnie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincyę cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy:
Skład dywanów „AU LOUVRE", Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Für den
Weihnachtstisch - Christbaum
empfehle das in allen Ländern mit den ersten Preisen ausgezeichnete
Meraner Tafelobst
in Aepfeln: **Calvill blanc, Weisser Rosmarin, Köstlichster** von **Zallingen, Taffet, Rambour** und **franz. Spalier - Birnen, Duchesse, Doyen d'hiver, Butter - Birnen,** 10 Pfund brutto, franco überall für 3, 4, 5, 6 und 7 fl. je nach Qualität. 1 69
Tiroler Rothwein „Teroldigo" (kräftiger Medicinal-Wein für Kranke und Reconvalescenten) 4 Liter franco fl. 4.40; **Magdalener** fl. 4.40; **Terlaner, Kalterer See** fl. 4 40; **Muscateller** (süss) fl 5. —, sendet
Hans Tauber, Meran.

Resztki chodników i wysortowane dywany, portyery, firanki, kapy, koce, dery na konie, gobeliny i różne przedmioty dekoracyjne po cenach bajecznie tanich poleca 835
Skład dywanów „AU LOUVRE"
Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana)
Także i na raty bez podwyższenia cen.
Dla prowincyi cenniki gratis i franko.

Rok założenia 1878.
NOWOŚCI w wielkim wyborze na podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok otrzymał i poleca po cenach nadzwyczaj umiarkowanych
magazyn specyalno-galanteryjny
pod firmą: **„Au bon marché"**
Késmárky & Illés następca
Władysław Ciechulski
we Lwowie,
róg placu Maryackiego i ul. Teatralnej l. 2. dom kapitulny.
Cenniki ilustrowane na żądanie bezpłatnie.
Znakomite scyzoryki, noże ze stali szwedzkiej do krajania chleba i użytku w kuchni.

BAŁŁABANOWKA
czysta, żytnia stara wódka, bez cukru, bez anyżu, poleca
handel KAROLA BALLABANA we Lwowie.
5-kl. skrzyneczka pocztowa, 2 butelek litrowych. 998

Nasze flaszkowe piwo marcowe
utrzymują na składzie oprócz restauracyj
jeszcze następujące handle:



Atlass M. L., Rynek 45.
Bayer Karol, plac Maryacki 9.
Balas Michał, ul. Kazimierzowska 41.
Bodnar Jan, ul. Akademicka 22.
Czarnecki Fr., ul. Łyczakowska 17.
Dobrowolski J., Kawiarnia ul. Krakowska 8.
Fried Adalbert, ul. Kochanowskiego 1-a.
[illegible]kowski Jan, ul. Halicka 10.
[illegible]schales Norbert, ul. Kurkowa 1.
Kozłowski Władysław, ul. Gródecka 79.
Królikiewicz J. i Kuczek A. ul. Krakowska 11.
Kuliński Jan, ul Pańska 8.
Langner Andrzej, Rynek 9.
Lödl Stan., ul. Leona Sapiehy 25.
Mańczukowski Wacław, ul Długosza 23.
Mayer H., ul. Łyczakowska 1.
Markiewicz Stan., Rynek 42.
Michalik W., ul. Gródecka 50.
„Targowla Narodowa" pod Orłem polskim.
Mund Jakób, pl. Akademicki 2. [Wałowa] 11.
Muszyński Jan, Rynek 40.
Narodna Torhowla, Rynek 36.
Nowożeniuk J. ul. Kopernika 4.
Pietrzycki E., ul. Pańska 17.
Prokop Józef, ul. Łyczakowska.
Sadłowski J., Plac Kapitulny 3.
Selzer J., ul. Kopernika 10.
Sprechera J. Synowie, ul. Kopernika 9.
Szkowron Albert, plac Maryacki 7.
Ważny Jan, ul. Czarnieckiego 2.
Zadurowicz i Sp., ul. Akademicka 6.
Życzyński Leonard, ul. św. Mikołaja 15.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

Na życzenie pp. Restauratorów, tudzież, aby P. T. Konsumentom podać źródła, gdzie można dostać tylko naszego marcowego piwa, podajemy poniżej spis lokalów, w których jest na składzie wyłącznie tylko najlepsze

piwo marcowe
z naszych browarów:

Baumanna Nathana Synowie ul. Ruska 18.
Blassberg Szymon, ul. Kamińskiego 1.
Bohrer M., Plac Gołuchowskich 14.
Bukalski Władysław, ul. Szeptyckich 50.
Danilewicz J., Podzamce, dworzec.
Eihorn M., ul. Gródecka 18.
Faff Antoni, Gródecka 58.
Flieg Józef, ul. Jagiellońska 22.
Fuchs A., ul. Łyczakowska 11.
Fleischmann M., ul. Żółkiewska.
Garfunkel Ozyasz, ul. Sykstuska 2.
Graf J., ul. Karola Ludwika l. 33.
Gutmann Ch. plac Gołuchowskich 11.
Heller Jakób. ul. Sobieskiego 24.
Jellin Markus, ul. Żółkiewska l. 3.
Kalter Szymon, ul. Ruska 10.
Katz Majer, ul Rejtana 9.
Kohn Kalman, plac Gołuchowskich 10.
Kraus Szymon, ul. Szpitalna 20. 1052
Kraus A., ul. Skarbkowska 9.
Landes Ch., ul. Skarbkowska 4.
Landes Jakób, ul. Halicka 9.
Lityński A., ul. Czarnieckiego 8.
Löwenbeck J., ul. Trybunalska 4.
Łopaciński Wojciech, ul. Gródecka 79.
Magenheim Zygmunt, Piekarska 24.
Melzer Bernard, ul. Sobieskiego 9.
Pieges B., ul. Wałowa 11.
Reichstein M., ul. Żółkiewska 29.
Rudziński A., Dworzec główny.
Rudolf, ogród Jezuicki.
Schapira S., Rynek 26.
Spiegel Moryc, ul. Żółkiewska 14.
Stoff S., ul. Sobieskiego 26.
Tenenbaum Wilhelm, ul. Karola Ludwika 39.
Tomicki R., Łyczaków, „Hotel de Laus".
Töpfer Naftali, ul Trybunalska 12.
Wang M., ul. Sobieskiego 14.
Wiksel Max i Syn, ul. Ormiańska 5.
Zehngut Z., ul. Karola Ludwika 23.

Lwowskie Towarzystwo akcyjne browarów.

PULS!
Najznakomitsze wyroby warszawskiej fabryki **Fryderyka Pulsa,** mającej wyrobioną światową sławę **w dziale perfumeryi i mydeł toaletowych,** reprezentuje wyłącznie na Galicyę i Wschód

S. W. Niemojowski
Główna sprzedaż w handlu S. W. Niemojowskiego, Lwów, plac Maryacki l. 8, oraz w pierwszorzędnych handlach lwowskich, krakowskich i prowincyonalnych. 880
Zlecenia zamiejscowe odwrotnie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. Telefon Nr. 569. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.